

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-iej do 1-iej w południe

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

WARMO 80.000

Talij kart „PIATNIKA”

DLA PALACZY ZWIJEK (GILZ)

ALTESSE

Mokka - Pełnowatka

Szczegóły w prospektach.

Walka z bezrobociem

Warszawa. 29. 5. (Sin.) B. G. K. stwierdza wzrost produkcji przemysłowej w kwietniu. Jednocześnie zwiększona została poważnie liczba zatrudnionych przy pracach publicznych, pewną poprawę zauważono na odcinku rolniczym, a ponadto wzrosło zainteresowanie dla papierów wartościowych.

Warszawa. 29. 5. (Sin.) Na dzisiejszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego przedyskutowano metody walki z bezrobociem oraz plan akcji zwalczania bezrobocia na przyszłość i znalezienia odpowiednich środków.

Szczegółów posiedzenia nie podano do publicznej wiadomości.

Na „froncie“ walutowym

Warszawa. 29. 5. (Sin.) Władze tutejsze stwierdzają, że zaczęła się szerzyć akcja czarnej giełdy w kierunku zakupywania walut.

Warszawa. 29. 5. (Sin.) Komisja dewizowa podaje, że zasypana jest przez firmy handlowe i przemysłowe w Łodzi podaniami o przydzielenie dewiz na zakupno surowców za granicznych. Centrala dewiz zaznacza, że jest to niezdrowy objaw, gdyż zgłaszają się ludzie, którzy nie mają nic wspólnego z handlem i przemysłem, dlatego odmawia przyznania dewiz.

Personalja

Warszawa. 29. 5. (Sin.) Krążą pogłoski, że na stanowisko wiceministra skarbu zostanie powołany pułkownik Grosse z korpusu kontroli.

Warszawa. 29. 5. (Sin.) Na stanowisko prezesa Instytutu dla badania gospodarki przedsiębiorstw państwowych ma zostać powołany gen. Zarzycki, b. minister handlu i przemysłu, względnie pos. Holyński.

Służba fotograficzna

Warszawa — Berlin i Warszawa — Londyn

Warszawa. 29. 5. PAT. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadza od 1 czerwca br. służbę fotograficzną (przesyłanie obrazów na odległość) między Warszawą a Berlinem i Warszawą a Londynem.

Kostjmy kąpielowe

► no wości nadeszły ◀

JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

Kapitulacja rządu byłaby triumfem bezprawia w Palestynie

Rozsądny głos poważnego publicysty angielskiego

Londyn. 29. 5. (ŻAT) Dzisiejszy „Daily Herald” zamieszcza list naczelnicy arabskiej Rady narodowej, która stwierdza, że Arabowie nie zaniechają walki o swe żądania — gdyż wolą śmierć niż zagiadę, która im grozi spowodu obecnego stanu rzeczy w Palestynie. Arabowie w całej rozciągłości podtrzymują swe żądania w kierunku wstrzymania emigracji żydowskiej i są zdecydowani wytrwać aż do spełnienia tego żądania.

Dzisiejszy „Spectator” w artykule wstępnym omawiając wypadki palestyńskie wysuwa żądanie, aby rząd nie dał się zastraszyć arabskim aktem terroru, gdyż w obecnym stadium wydarzeń, gdyby rząd ustąpił, wówczas równałoby się to przekreśleniu mandatu. Porażka rządu byłaby triumfem bezprawia w Palestynie. Pismo wzywa rząd, aby całą uwagę skupił na akcji, zmierzającej do

przywrócenia porządku i praworządności aby niósł pomoc zagrożonym Żydom.

Jiszuw wita nowego ministra kolonii

Jerozolima. 29. 5. ŻAT. Jiszuw przyjął z uczuciem zadowolenia nominację ministra kolonii Wiliama Ormsby Gore. Dając temu wyraz, dzisiejsza prasa hebrajska stwierdza, że nowy minister kolonii będąc wiceministrem kolonii w jednym z poprzednich gabinetów, wykazał dużo sympatii dla dzieła odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej i przy różnych okazjach w Izbie Gmin stał w obronie aspiracji żydowskich. Pisma wyrażają nadzieję, że pod jego rządami Palestyna rychło wróci do dawnego pokojowego rozwoju ku pomyślności wszystkich jej mieszkańców.

Arabowie atakują policję i wojsko

Spokojny przebieg piątku w Jerozolimie. — Wauchope nie chce przyjąć delegacji arabskiej

Jerozolima. 29. 5. ŻAT. Sytuacja w Tul Karem stała się wczoraj do tego stopnia naprężona, że władze uznały za konieczne zarządzić ewakuację wszystkich urzędników angielskich i ich rodzin. Ewakuowanych zakwaterowano w kolonii żydowskiej Natanja.

W ciągu nocy zanotowano szereg nowych aktów terroru w stosunku do policji i wojska. Wydarzyły się liczne wypadki wymiany strzałów pomiędzy wojskiem a Arabami.

Arabowie ostrzeliwali kolonje Kfar Saba, Magdiel, Nes Cijona i kilka innych osiedli w dolinie Saronu.

Ogłoszony dziś komunikat oficjalny donosi, że w Ramleh, Jaffie i innych miejscowościach uzbrojeni Arabowie zaatakowali policję i wojsko. Liczni Arabowie zostali ranni.

W Jerozolimie dzień dzisiejszy minął na ogół spokojnie.

Z wyjątkiem niektórych drobnych incyden-

tów, spokój nie został zakłócony. Po ubożestwach w meczetach Arabowie spokojnie rozeszli się do domów.

Rozgoryczony spowodu trwającej arabskiej akcji terrorystycznej Wauchope odmówił przyjęcia delegacji arabskiej, która się dziś do niego zgłosiła.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA

leczy choroby dróg oddechowych

Gazy łzawiące

Jerozolima. 29. 5. PAT. Ogłoszono tu urzędową zapowiedź, że dla położenia kresu rozruchom władze angielskie uciekać się będą do stosowania gazów łzawiących, o ile okoliczności będą tego wymagały. Wysoki Komisarz — głosi komunikat — chciałby uniknąć wszelkich takich środków, które pociągałyby za sobą rany lub śmierć.

Niemcy uprzedzą Włochy o swym ewentualnym zamachu na Austrię?!

Paryż. 29. 5. (R). Rzymski korespondent „Le Jour” donoszą, że w czasie ostatniej rozmowy z ambasadorem Rzeszy niemieckiej von Hasseltem, Mussolini miał uzyskać od Niemiec zapewnienia w sprawie austriackiej. Niemcy mianowicie mieli się zobowiązać do uprzedniego poinformowania Włoch o swych planach względem

Austrii, tak, aby w żadnym wypadku Włochy nie były zaskoczone. Wzajemnie za to Włochy miałyby się zobowiązać do popierania rewindykacji niemieckich w Afryce, jak również do zmniejszenia aktywności politycznej na Bałkanach.

OZIASZ THON:

W Palestynie -- żywo

Żywo — ale nie groźnie. Trzeba to dosadnie stwierdzić i podkreślić, bo znajdują się na świecie — właśnie w naszym własnym małym światku — jednostki i grupy, a nawet niejako całe kierunki, które mają żywy interes w tem, by rzucać choćby lekki siew paniki, zmieszanej z pewną dawką defetyzmu właśnie na froncie zainteresowań palestyńskich. Palestynizm rozrósł się zbyt szybko w ostatnich kilku latach, tak, że formalnie zakrywa wszelkie inne zainteresowania. Jakos wybiło się na samo czoło programu pracy ogólnie - żydowskiej właśnie zadanie forsownej budowy Palestyny. Z jednej strony przebiło się zwycięsko przekonanie, że ostatecznym rozwiązaniem kwestji żydowskiej jest jednak tylko Palestyna, a wobec tego poznania jest rzeczą konieczną i prostą, że należy przyspieszyć to ostateczne rozwiązanie. Z drugiej strony jakoś bieg dziejów tyle zachęty nam dostarczał do pracy palestyńskiej że to ułatwia pracę i — oczywista — zapala. Jednym słowem — praca palestyńska góruje nad wszystkim. Byłoby tedy niemożliwym ażeby się nie znalazły gdzieś jakieś mniej czy więcej zakryte i ukryte grupy i grupki, które temu przeciwdziałają usiłują. A takim grupom spieszo zawsze wyszperać i pokazać trudności i przeszkody, które się tej pracy przeciwstawiają. Stąd zainteresowanie w sianiu paniki właśnie na tym odcinku, gdzie praca rośnie z dnia na dzień. Do tego nadarza się teraz sposobność. To też trzeba od razu powiedzieć, że to, co się dzieje w tej chwili w Palestynie, nie jest groźnym, chociaż nie jest też zbyt miłym incydentem.

Już nieraz na tem miejscu próbowało się dojść drogą skrupulatnej analizy do zrozumienia tego nagłego „wybuchu” sprzeciwu arabskiego, dla którego nie widać właściwie żadnego wyraźnego powodu. Doszliśmy do przekonania, że poprostu nasza sprawa znajduje się już w takim stadium niejako wykończenia, że przeciwnicy wyteżają swoją całą siłę, aby jeszcze zrobić ostatnią próbę.

Trzeba jednak sobie zdać sprawę z dużego związku przyczynowego, który powstał w ostatnim czasie, a jest bezwzględnie mocno niemiły, a może nawet chwilowo niebezpieczny. Na froncie palestyńskim mianowicie pragną Włochy doprowadzić swoje spory z Anglią do rozegrania. Może nie aż tak gruntownie, ale na wszelki wypadek chcą Włosi mścić się na Anglikach za ich opozycję względem akcji abisyńskiej, a przytem też Anglikom dać trochę zajęcia, które ich odciągnie od innych odcinków.

Niewątpliwie — to jest dla nas „wielki honor”, że zostaliśmy wciągnięci w najostrejszą rozgrywkę międzynarodową, jaka się odbywa w tej chwili, ale to zarazem też jest nieco — przykre. Jest to zawsze mocno kłopotliwa rzecz dla człowieka, gdy na jego grzbiecie odbywają się walki... My, Żydzi, nie stety dosyć często mamy taki fatalny los, że nasze plecy stają się polem walki dla innych narodów. W gruncie rzeczy cała nasza tragedia historyczna, ta, która się skończyła wyparciem z kraju własnego i rozpróśnięciem straszliwym, na takiej „pozycji strategicznej” polegała, że dwa olbrzymy wzięły się za bary, ale najwygodniej im było, uczynić to na naszym grzbiecie...

Ot teraz zdarzyło się coś podobnego, może na razie jeszcze w minjaturze. Włochy duczą Anglikom i poświęcają na ten cel — Żydów. A więc — ciągle judzenie przeciw nam Arabów, ciągle wzniecanie niepokojów na tym zakątku, gdzie do życia nam potrzebny jest właśnie w pierwszym rzędzie — spokój. A tego spokoju właśnie niema, chociaż, jak już nieraz na tem miejscu stwierdzono, ostre zetknięcie się odbywa się właściwie między Anglikami a Włochami, a nawet Arabowie nie tyle przeciw nam skierowują swój gniew, ile przeciw Anglii. Tak, — ale bić biją

nas, najdziksze i najboleśniejsze uderzenia nam się dostają, a nikomu innemu.

Pytanie tedy jest, jak Anglia na te rzeczy reaguje i czy ona jest zdecydowana i używa odpowiednich środków, ażeby uchronić nasze dzieło przed spustoszeniem i zniszczeniem?

Otóż należy naogół stwierdzić, że o ile chodzi o sprawy personalne, a zatem o nominowanie najbardziej odpowiednich ludzi dla zakresu działania, w którym się znajduje Palestyna, to dobór jest doskonały. Nowym ministrem kolonij jest p. Ormsby-Gore, — nazwisko, które w dziejach naszej odbudowy Palestyny ma doskonały dźwięk.

Jeżeli można i trzeba zrobić zastrzeżenie, to chyba tylko w tem, że przez długi czas sto sunkowo Wysoki Komisarz się wahał dopuścić do uzbrojenia Żydów w Palestynie. Ostatnio już pozwolenie wydał. Ale byłoby stanowczo korzystniej, gdyby był się pospieszył ze swoim pozwoleniem o parę tygodni wcześniej. Przedewszystkiem robi to niemiłe wrażenie, że się pozwolenie daje dopiero w chwili, kiedy niebezpieczeństwo się na dobre rozgrało. Gdyby ono było przyszło wcześniej toby całe nastawienie Arabów było przyjęło inny obrót. Ciągłe mamy przed oczyma, że właściwie cała ruchawka nie była z początku przeciw nam skierowana, a jeśli ten kie runek został przeciw nadany, to kto wie, czy nie także dlatego, bo Żydzi stanowili w tej rozgrywce taką quantité negligeeable. O to idzie, że Arab, sam bardzo bitny i odważny, jednak liczy się tylko z siłą realną, na którą napotyka. A po drugie — jest dla Żydów ma ło pociągającą rolę, w sporze między Anglikami a Arabami wyraźnie zająć stanowisko antyarabskie. Teraz, kiedy walka między Anglikami i Arabami się zaostrzyła, zajęcie stanowiska ze strony Żydów jest zbyt rażące, a zresztą Arab już jest mocniej nastawiony na Żydów.

Ale bądź jak bądź — niema wątpliwości, że Anglicy i z tą, zresztą niezbyt dużą, trudnością się uporają, a praca wnet będzie mogła postępować gładko i szybko. Idzie więc dla nas, Żydów poza Palestyną, głównie o to, ażebyśmy zachowali zimną krew i nie dali się wprawić w jakiś strach, który ma wielkie oczy i widzi niebezpieczeństwa tam, gdzie ich niema wcale, a pozatem, ażebyśmy się nie dali oderwać od pracy ani na jedną chwilę. My musimy kontynuować robotę bezustan-

nie. Niema czasu na żadne dobrowolne, ani też na przymusowe przerwy.

Właściwie obecny stan rzeczy i ten szok jakiego doznaliśmy, najwymowniej o tem świadczy, że niejedno musimy przecierpieć, bośmy się spóźnili. Gdybyśmy byli teraz dzie sięciokrotnie silniejsi, niż jesteśmy, gdybyśmy stanowili zamiast 30 procentów — już co najmniej połowę mieszkańców, toby się Arab inaczej z nami liczył. On wie i tak, że Żyd palestyński stanowi niezmiernie wielką siłę obrończą, wie, że Żyd w Palestynie broni całości swojej narodowej egzystencji, a w takich chwilach nabywa się, dużo hartu i bohaterstwa. Arab też nie lekceważy sobie Żyda jako przeciwnika w walce. Jeśli nad nim góruje, to tylko dzięki brutalnej liczbie. I tę właśnie musimy czem rychlej uzupełnić.

Musimy to wciąż mieć przed oczyma, że nie mamy ani chwili do stracenia. Ten cel, który ciągle nam się stawia i przypomina, że musimy jak najrychlej zostać większością w Palestynie, ten musimy istotnie ciągle mieć przed oczyma. „Większość” — to jest w tym wypadku kategoria polityczna, a zarazem strategiczna... Pokazuje się, że musimy mieć siłę, nie ażeby ją ciągle wypróbować, tylko poto, ażeby ją — widzieli i z nią się liczyli.

Jeśli to, co się teraz dzieje w Palestynie, zwróci nam uwagę na tę konieczność i skłoni nas do poczynienia kroków, by najrychlej uzupełnić i naprawiać to, cośmy zaniechali i przepuścili, to nawet ofiary, jakie ponieśliśmy i jakie niewątpliwie okropnie boleśnie odczuwamy, nie będą daremne.

Jedna, jedyna nauka, która ze wszystkiego siłą żywiołową wypływa, wybucha, jest ciągle to samo przypomnienie, ten sam kategoryczny imperatyw: Działać szybko i z najwyższym wyteżeniem sił, stojących nam do dyspozycji. Realizowanie sjonizmu nie może już być traktowane jako miła zabawa dla młodych ludzi, tylko jest mocnym zadaniem nieuniknionem dla całego narodu. Wszystko, co od wewnątrz się odbywa i od zewnątrz uderza, jedną ma treść o jednym nasileniu: Narodzie żydowski, buduj szybko i z nakładem całej siły dom swój!...

Nieraz się ma takie dziwne wrażenie, że Arabowie, kiedy biją, to samo upomnienie mają na myśli. Bodajże i dla nich lepiej będzie, jak nasza budowa rychło stanie!!

—oOo—

Negus wylądował w Gibraltarze

Gibraltar, 29. 5. PAT. Przybył tu dziś na okręcie brytyjskim Negus Haile Selassie. Ponieważ podróżuje on incognito, nie urządzono żadnego oficjalnego powitania. Oczekiwał Negusa jedynie przedstawiciel gubernatora Gibraltaru,

który zaprosił go na śniadanie. Negus ze swą żoną udał się do hotelu Rock. Zatrudnieni w tym hotelu Włosi otrzymali na czas pobytu Negusa zwolnienie z pracy.

—o—

Ku odprężeniu włosko-brytyjskiemu

Konferencja ambas. Grandi'ego z m. n. Edenem i jej znaczenie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”).

Londyn, 29. 5. (R). Prasa angielska przywiązuje dużą wagę do rozmowy, jaką odbył wczoraj ambasador włoski Grandi z ministrem Edenem, podkreślając, że było to pierwsze spotkanie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych z ambasadorem włoskim od chwili zajęcia Addis Abeby przez Włochów. Według dzienników Grandi wyraźnie zaznaczył, że likwidacja sankcyj jest warunkiem dalszego pozostawania Włoch w Lidze Narodów i współdziałania ich w dziele porozumienia europejskiego. Grandi powtórzył miał również oświadczenie Mussoliniego, że nie ma on żadnych wrogich zamiarów wobec Wielkiej Brytanji, dąży do zbliżenia z Wielką Brytanją i gotów jest podjąć rozmowy na temat Morza Śródziemnego, skoro tylko sankcje zostaną uchylone.

Minister Eden oświadczył miał, że pomimo całej gotowości Wielkiej Brytanji do podjęcia rozmów z Włochami, uchYLENIE sankcyj jest sprawą Ligi Narodów a nie Wielkiej Brytanji.

„Times” stwierdza, że chociaż w kołach rządowych niema skłonności do przeceniania ważności wizyty Grandi'ego, to jednak interpretowana ona jest jako krok, mający na celu przygotowanie odprężenia.

„Daily Herald” twierdzi, że sesja Rady Ligi odroczone zostanie do 23 czerwca, aby było więcej czasu na rozmowy z Włochami. Dziennik przewiduje, że sekretarz generalny Ligi Avenol przybędzie w końcu przyszłego tygodnia do Londynu, aby z min. Edenem, jako przewodniczącym obecnej sesji Rady, omówić sprawę odroczenia sesji na tydzień.

Podsekretarz stanu dla spraw propagandy

Warszawa, 29. 5. (Sin.) W prezydium Rady ministrów czynione są przygotowania w kierunku stworzenia specjalnego podsekretariatu stanu dla spraw propagandy. Na stanowisko to powołany zostanie, jak już podaliśmy, prawdopodobnie redaktor „Kurjera Północnego” p. Wojciech Stpiczyński, a do pomocy dodany mu zostanie szef sekretariatu w minist. spraw wojskowych p. Brzozowski i major Lepecki.

Krwawe zajście na Uniwersytecie lwowskim

Warszawa, 29. 5. PAT. Dnia dzisiejszego przed wykładem prof. dr. Dąbkowskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie doszło do scysji między studentami, w czasie której został kontuzjowany w głowę Zygmunt Feuersztat, student prawa. Z sali wykładowej awantura przeniosła się do holu, gdzie zraniony został nożem w brzuch Zyg. Modelski, student weterynaryjny, hospitujący wykłady na uniwersytecie. Rannego odstawiono do szpitala powszechnego. W toku pierwiastkowego do chodzenia, wdrożonego przez władze śledcze, przytrzymano jednego studenta, pod zarzutem zranienia Modelskiego.

Przygoda Primo de Rivery w sądzie

Madryt, 29. 5. PAT. W czasie procesu przywódcy faszystów hiszpańskich Primo de Rivery, ten ostatni został lekko ranny kałamarzem, który rzucił w niego sekretarz trybunału, czując się obrażonym. Publiczność złożona przeważnie ze zwolenników Primo de Rivery, gwałtownie zaprotestowała. Aresztowano 37 członków „falangi hiszpańskiej”.

Powstanie w Nikaragui

Meksyk, 29. 5. PAT. Według doniesień z Managua w Nikaragui wybuchło powstanie przeciwko prezydentowi Sacasa. Celem powstańców jest osadzenie na fotelu prezydenta gen. Samoz. Powstanie zaczęło się w Bluefield i innych niejednostajnościach, położonych na wybrzeżach Atlantyku. Wodzem powstańców jest major Alberto Baca. Urzędy cywilne w Bluefield obsadzone zostały przez powstańców.

Walka o „błękitną wstęgę Oceanu

Londyn, 29. 5. PAT. Korespondent Reutersa, znajdujący się na pokładzie parowca „Queen Mary”, podaje, że w ciągu pierwszych 24 godzin podróży, parowiec przebył 741 mil, podczas gdy „Normandie” w tych samych warunkach zrobiła 744 mile.

W PARU WIERSZACH

— Do Neapolu przybył na uroczystość odsłonięcia pomnika marszałka Diaza król Wiktor Emanuel. Całe miasto jest udekorowane flagami. Wzdłuż ulic, którymi przejeżdżał król z dworca, ustawiło się 30 tysięcy b. kombatanów. Na uroczystości te przybył również Mussolini, Ks. Piemontu i hr. Turynu.

— Generał w stanie spoczynku Karol Litzmann zmarł w w 87-ym roku życia w Neu Glob-sow (w prowincji brandenburskiej). Generał Litzmann w czasie wielkiej wojny prowadził ofensywę niemiecką na Łódź, stoczył słynną bitwę pod Brzezinią. Gen. Litzmann należał od 1930 r. do partji narodowo - socjalistycznej i był przewodniczącym Reichstagu ze starszeństwa.

— Starszy syn Gandhi'ego Hazilal przeszedł na Mahometanizm. Przyjął on imię Abdulla Gandhi.

— Z jednego z mostów budapeszteńskich spadła do Dunaju taksówka. 4 osoby utonęły. Nad wydobyciem utopionych i taksówki pracują strażacy w skafandrach.

— Trzęsienie ziemi zniszczyło całkowicie miasto Las Charras w prowincji San Luis w Argentynie. Ludność całą ewakuowano.

— W. Arias w prowincji Salta w Argentynie,

**GŁÓWNA
WYGRANA
1.000.000
ZŁOTYCH**

**OGÓLNA
SUMA
WYGRANYCH
24.570.000
ZŁOTYCH**

LOS Y

1-ej klasy Loterii Państwowej
są do nabycia
w szczęśliwej kolekturze

Bracia SAFIER

Kraków, Rynek gł. 6

Ceny losów:

ćwiartka zł. 10.—, połówka zł. 20.—,
cały los zł. 40.—

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.
Konto P. K. O. Nr. 414.400.

Gmina miasta Warszawy wygrywa proces o elektrownię z koncesjonariuszami francuskimi Całe przedsiębiorstwo przyznał sąd gminie m. Warszawy

Warszawa, 29. 5. (Sin.) Dzisiaj nastąpiło ogłoszenie sensacyjnego wyroku w sporze cywilnym pomiędzy gminą miasta Warszawy a francuskim towarzystwem elektryczności, będącym właścicielem elektrowni warszawskiej.

Gmina miasta Warszawy w sporze, wytoczonym w roku ubiegłym, domagała się uznania umowy koncesyjnej za wygasłą z winy towarzystwa francuskiego oraz przekazania całego majątku ruchomego i nieruchomego i kapitałów na rzecz gminy warszawskiej.

Sąd Okręgowy, wydział handlowy, pod przewodnictwem wiceprezesa Laudera ogłosił dziś wyrok w procesie przeciwko francuskiemu towarzystwu.

Sąd uzzględnił pozew gminy miasta Warszawy i postanowił rozwiązać z winy towarzystwa francuskiego umowę koncesyjną, zawartą między miastem Warszawą, a spółką dnia 11 stycznia 1902, przyjmując datę rozwiązania umowy koncesyjnej na dzień 4 grudnia 1934, tj. w dniu wniesienia pozwu przez miasto Warszawę;

uznać za własność gminy miasta Warszawy całe przedsiębiorstwo elektryczne wraz z mieniem ruchomym i nieruchomym bez żadnego wyłączenia;

przekazać przedsiębiorstwo w wyłączne posiadanie i rozporządzenie gminy miasta Warszawy;

wyeksmitować pozwaną firmę z wszystkich nieruchomości i lokali przedsiębiorstw elektrycznych, zajmowanych przez to towarzystwo w Warszawie wraz z wszystkimi osobami, reprezentującymi prawa towarzystwa;

uznać za własność gminy miasta Warszawy wszystkie nieruchomości, figurujące w wykazach hipotecznych;

uchylić sekwestr całego przedsiębiorstwa elektrycznego łącznie z majątkiem ruchomym i nieruchomym;

wyrok częściowo opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności.

Jednocześnie Sąd okręgowy postanowił delegować sędziego handlowego Jana Gebethnera celem dokonania przy udziale biegłych, ogłędzin stanu przedsiębiorstwa elektrowni warszawskiej, w szczególności celem ustalenia, czy i ewentualnie jaka kwota musi być wydatkowana na doprowadzenie całego urządzenia stacji elektrycznej oraz sieci i przewodów do należytego stanu, między innymi dla założenia brakujących podwójnych kabli żelaznych na miedzi i ne oraz zużytych kabli na nowe, zainstalowania urządzeń dla bezdymnego spalania, doprowadzenia stanu i wielkości zbiorników na węgiel do norm, przewidzianych w umowie koncesyjnej, wzmocnienia sieci kablowej, wreszcie zastąpienia przestarzałych urządzeń stacji nowoczesnymi i należyteimi;

2) zobowiązać powodową gminę m. st. Warszawy i spółkę akcyjną pod firmą „Francuska spółka akcyjna (Compagnie d'electricite de Varsovie) Towarzystwo Elektryczności w Warszawie”, do złożenia najdalej w ciągu dni siedmiu zaliczki na koszt przeprowadzenia postępowania dowodowego w wysokości po złotych 100.000.— (słownie: po sto tysięcy złotych).

CHORZY NA ŻOŁĄDEK, JELITA, NERKI, WATROBĘ I ŻOŁĆ stosują chętnie co rano naczeczko szklanekę naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA - JÓZEFA, ponieważ powoduje ona bezbolesne i szybkie wypróżnienie i długotrwale pobudza prawidłową przemianę materji.

Losy filmu „Droga Młodych”

W odpowiedzi na sprzeciw, złożony przez sanatorium im. Wł. Medema w sprawie zakazu „niebezpiecznego” filmu p. t. „Droga Młodych”, Wyższa Komisja Filmowa zaproponowała Sanatoriumowi usunięcie szeregu scen, jako warunek udzielenia zezwolenia na wyświetlanie wspomnianego filmu.

Zgodnie z postanowieniem Komisji należy usunąć sceny następujące:

- 1) Wstęp muzyczny,
- 2) koniec przedmowy p. Noacha, w którym mówi, że musimy walczyć o porządek, w którym każde dziecko znajdzie miejsce w takim Sanatorium,
- 3) sceny z życia dzieci w Warszawie, handlujących na ulicy,
- 4) sceny z miasta, opowiadające o bezrobociu

miejscowy komisarz policji zastrzelił z niewyjaśnionych dotychczas powodów burmistrza miasta.

wśród rodziców i dzieci Sanatorium,

5) wszystkie sceny, opowiadające o strajku górników Zagłębia,

6) deklamacje dzieci z „pozdrowieniem świata”
7) przedstawienie muzyczne dzieci p. t. „Bunt Lalek o treści nader „buntowniczej” a mianowicie opowiadającej, jak lalki chcą żyć na wolności, zrywają swe sznurki i tańczą z własnej woli.

Nadto usunięto cały szereg napisów i piosenek. Zarząd Sanatorium udzielił odpowiedzi odmownej, uważając, że usunięcie wymienionych scen pozbawia film wszelkiej wartości artystycznej - wychowawczej i zniekształca go.

Bociany spowodowały śmierć 75-letniego wieśniaka

W Konstancynie pod Toruniem wydarzył się tragiczny wypadek, spowodowany przez bociany. Przebiegający przez drogę pies, spłoszył kilka bocianów. Ptaki zerwały się z szumem, wystraszyły konie, ciągnące wóz, które w galopie wpadły na pracującego w polu 75-letniego Antoniego Kubńskiego i strąciły go na śmierć.

BERNARD SINGER:

Mowa Generalnego Inspektora



Gen. E. Rydz-Śmigły

W niedzielę, dnia 24 bm. odbył się w Warszawie ogólny zjazd delegatów Związku Legionistów. Gdyby zjazd ten odbył się dwa lata temu, kto wie, czy opinia publiczna wogóle byłaby się nim interesowała. Na te obrady nigdy nie przybywał Marszałek Piłsudski ani Jego zastępca. Rej wodził zawsze prezes Ślawek, który Związkiem Legionistów kierował.

Na porządku dziennym znajdowały się zazwyczaj sprawy tego rodzaju, jak bezrobocie, pomoc dla inwalidów, koncesje itd. Rzadko tylko wyłaniały się problemy polityczne. Prezes dbał o to, by na szerszym forum polityką się nie zajmowano.

Sprawami politycznymi kierowali członkowie zarządu głównego. Zjazd delegatów interesował zatem tylko członków Związku. Wszystko tam odbywało się w sposób poufny, potajemny. Wszelkie konflikty łagodzone po domowemu, bez publicznej interwencji.

Zupełnie inaczej wyglądały doroczne zjazdy ogólne legionistów, a nie tylko delegatów. Tu panował już nastrój zgola inny. Tu wszyscy byli równi, tu spotykali się koledzy z wszystkich stron Polski, tu bawiono się i wspomniano lata wojny światowej, czekając na przemówienie Komendanta — Marszałka Piłsudskiego.

Przed przewrotem majowym święto to nosiło całkiem inny charakter. Legioniści mieli pretensje do wszystkich rządów, że zapomniano o nich, że nie dopuszcza się ich do urzędów, jakkolwiek oni właściwie są budowniczymi Polski. W owych czasach należeli jeszcze do Związku członkowie lewicy: PPS. i Wyzwolenia. Wszyscy siedzieli pospół i czekali na mowę Marszałka Piłsudskiego. Czasem zabierał głos Marszałek Piłsudski podczas akademii jako ostatni mówca. A później następowało uzupełnienie podczas bankietu. Najbliżsi zasiadali do stołu, a w pewnej chwili uderzał Moraczewski w stół i mówił: Komendant ma głos.

Ostre słowa zwykły padać pod adresem Sejmu, rządu, społeczeństwa. Uwagi nosiły charakter aktualny. Marszałek Piłsudski instruował

i przygotowywał swych żołnierzy do walki. Walkę zaś prowadzili Piłsudczycy w partiach PPS, Wyzwolenie, Piast.

Ciężką była walka w pierwszych latach zwłaszcza w tym okresie, gdy waluta polska była mocna, kiedy dolar kosztował 5 zł. 18 gr., kiedy sprawy finansowe państwa były uporządkowane.

Inaczej jednak brzmiały mowy, inny był nastrój, gdy położenie Grabskiego się pogorszyło, kiedy Sejm utracił się popularność, kiedy dolar podskoczył na 12 zł.

A później nastąpił okres zjazdów triumfalnych. Wzrosła liczba uczestników. Zwiększyła się liczba członków Związku Legionistów. Zmienił się także nastrój, panujący na zjazdach. Było wesoło. Wyczekiwano dobrego słowa z ust Marszałka Piłsudskiego.

Mówcy nie formułowali już postulatów politycznych. Mowę polityczną wygłaszał jedynie Marszałek Piłsudski. Zmienił się skład zjazdu. Zmniejszyła się liczba członków lewicy, a zwiększyła się liczba legionistów nowszej daty, którzy jako Hallerczycy i Dowborczycy przystąpili do związku.

A potem coraz smutniej bywało na zjazdach. Marszałek przestał w nich brać udział i nadsyłał tylko smutne listy. Na czoło wysunęli się nowi działacze, nowi wodzowie, wielu legionistów nie chciało brać udziału w zjazdach, na których wziął górę pułk. Ślawek ze swymi adju tantami. Wydawało się im, że zjazd jest czemś w rodzaju dodatku do BBWR, że jest politycznym instrumentem w rękach „bezpartyjnej” partii.

Dopiero w r. 1935 zjawiała się na zjeździe w Krakowie znacznie większa ilość legionistów niż w latach poprzednich. Przybyli, aby oddać pokłon nowemu przywódcy i posłuchać jego słów. Prezes Związku, pułk. Ślawek, był już wówczas na drugim planie. Inaczej maszerowały oddziały, a sympatyków usunięto dyskretnie na stronę.

Ale jeszcze wtedy nie doszło do ostatecznego oświadczenia się wodza, generała Rydza-Śmigłego. Wódz nawoływał do jedności, otwarcie wypowiedział się w sprawie Gdańska. Zanichał jednak zajęcia stanowiska wobec spraw wewnętrznie - politycznych.

Czas pracował dla generalnego inspektora. W łonie obozu rządowego rozgrywały się wewnętrzne walki, a wszyscy zwracali się do niego, aby zabrał głos. Inspektor generalny milczał.

O sprawach wewnętrznych mówił tylko na posiedzeniach triumviratu, ale także tutaj, powiadając, oświadczenia jego były bardzo skąpe i pełne rezerwy.

Lecz oto generalny inspektor występuje na widownię. „Rozkazuje” generałowi Składkowskiemu objąć urząd premiera. Przybywa na posiedzenie Rady ministrów i wygłasza mowę.

Bierze udział w obradach na Zamku i u siebie w Alejach, i uważa za konieczne wyjaśnić przyczyny swej aktywności. Powiada otwarcie, że wojsko nie będzie politykowało, ale gdy zajdzie potrzeba, wówczas on sam zabierze głos w sprawach polityki wewnętrznej.

Jakoż w swej mowie na zjeździe delegatów, na którym zwykle omawiano sprawy domowe, wygłosił expose w zupełnie nowym stylu. Krótka charakterystyka ustroju państwowego w Rosji sowieckiej i w Niemczech uświadomiła opinię publiczną, dlaczego odszedł premier Kościalski. Generalny inspektor żąda silnej władzy autorytetów. Obecny premier ma przywrócić ład i porządek. Nowa konstytucja zostanie utrzymana w mocy. Władza musi uleć wzmocnieniu.

Najbliżsi tłumaczą, że w przeciągu ostatnich trzech lat, gdy Marszałek był zajęty polityką zagraniczną i armją, nie umocniono podstaw władzy w Polsce. Teraz jest to kwestja pierwszorzędnej wagi. Sprawy obrony państwa wymagają silnej władzy.

W jaki jednak sposób zostanie ona stworzona? Generalny inspektor nawołuje do jedności pod hasłem akcji obrony. Przypomina to nastrój z r. 1920, gdy stworzono R. O. P. (Radę Obrony Państwa).

Generalny inspektor uważa legionistów za oddział przedni. Koncentrują się tutaj pierwsze próby. Organizacja zostaje zmodyfikowana. Wprowadzono zasadę „wodzostwa”. Zmieniło się kierownictwo.

Ale sam generalny inspektor przyznaje, że na tej jedynie organizacji nie można się opierać. Jakież więc organizacje zostaną jeszcze przyciągnięte do pracy? Mówi się o „Strzelcu”. Czy to jednak wystarczy?

Nie wszystkie karty zostały odkryte. Obnażono rany, ale nie wypisano jawnie recepty. Coś jest okryte mgłą tajemnicy. Nowy Wódz przemawiał podobnie jak jego poprzednik jedynie aluzjami. Fakty mają teraz nastąpić.

Nie bez powodu wskazywał generalny inspektor na konieczność wzmocnienia władzy, ciągnięcia długiego sznura. Poezja wypełni się prozą i zapewne wyrazi się szeregiem dekretów po sesji sejmowej, po otrzymaniu pełnomocnictwa.

W poniedziałek, 1 czerwca, zakończą się uroczystości ku czci Prezydenta Rzeczypospolitej. W kilka dni później uchwali Sejm pełnomocnictwa, a następnie rozpocznie się nowa akcja, idąca po linii programu generalnego inspektora.

I już podczas zjazdu legionistów w Krakowie który odbędzie się w sierpniu, wyjaśnią się wszystkie drogi, które były otoczone taką tajemnicą na zjeździe delegatów. Jedno jest jasnym, że ogłoszono nową mobilizację z nowymi hasłami, na rzecz wzmocnionej władzy.

114)

ADRIENNE THOMAS

Przekład autoryzowany

KATARZYNO! ŚWIAT SIĘ PALI!

Nie przewidziała wrażenia. Przez kilka sekund patrzyło dziecko osłupiałe. Oczy Katarzyny rozszerzały się. Zdawało się, że chce coś powiedzieć. Poza jednak konwulsyjnym drganiem ust nie wydobyła ani słowa. Joanna tego nie rozumiała. Co się właściwie stało?

„Ależ, Katarzyno” spytała przerażona i z troską, „co ci jest?”

I teraz Katarzyna nie mogła odpowiedzieć, przynajmniej nie od razu. Wreszcie wykrztusiła: „Chciałabym pozostać w willi”.

Brzmiało to twardo i uparcie. Ale z pod powiek zaczęły jej spływać łzy po policzkach. Joanna nie rozumiała, z początku przynajmniej niczego nie pojęła. Czy Katarzyna lekka się hotelu? Tego się po niej nie spodziewała. Jakiemż więc dla niej mogło być cierpieniem, że na kilka dni zamieni willę w Pasy, do której i tak trudno jej się było przy-

zwyczać i która zresztą obliczona tylko była na pobyt prześciowy, na pokój obok matki? Stała przed dzieckiem bezradna, prawie onieśmielona. Czy do tego już doszło, że musiało się walczyć o odrobinę przywiązania dziecka? Czy przeznaczenie już teraz stanęło przed nią w całej swej grozie? Katarzyna stała przed nią w tejsamej pozycji, a zahypnotyzowane jej oczy zawierały prośbę. Nie płakała już.

Joanna odczuła jakgdyby wzburzenie. Czuli się obrażoną, przyznała się sama przed sobą do tego. I dlatego zmusiła się do tonu jeszcze bardziej dobrotliwego.

„Nie rozumiem ciebie, Katarzyno. Nie chcę ci przecież niczego zabrać. Chodzi tylko o dwa, trzy dni. Nie widziałyśmy się już tak dawno. A mam z tobą o tylu sprawach do pomówienia”.

Nowy płacz tym razem połączony z konwulsją, głośny, łkający przetkany jękami. Ale bez żadnego wyjaśnienia.

Joanna nie mogła się oprzeć uczuciu słabości. Zupełnie taksamo w latach dziecięcych nie mogła zrozumieć swej małej siostry. Wyłoniły się dziwne wspomnienia. Była zawsze pewna siebie, a jednak często odczuwała ciche zamknięcie się w sobie swej siostrzyczki jako zamach. Dziwne i bolesne: teraz znowu spotkała się z czemś podobnym. Miała uczucie, że musi się przygotować do jakiejś walki, a jeszcze dokładnie nie wiedziała, czy to przecucie jest słuszne. Słabość była tak wielką, że na chwilkę musiała usiąść. Potem przystąpiła do okna. Na dole jęczały auta i tramwaje, dochodziła stamtąd pełna dosonansów, ale zawsze piękna melodia tego miasta. (C. d. n.)

A. ALPERIN

Czy Żyd Blum powinien przyjąć urząd premiera?

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)



Leon Blum

Paryż, w maju.

Już za kilka dni obejmie Leon Blum oficjalnie urząd premiera francuskiego. Faktycznie uważany on jest za szefa rządu już od dnia 3 maja, kiedy wybory dały zwycięstwo partii socjalistycznej. Jego mieszkanie na Quai de Bourbon, przemieniło się w chwilową rezydencję szefa rządu, tam przewijają się różne delegacje z całego kraju, tam przyjmuje Blum przedstawicieli różnych państw europejskich, tam udziela audiencji, stamtąd wygłosił przemówienie do narodu amerykańskiego, transmitowane przez radio, tam też złożył mu wizytę dotychczasowy premier Albert Sarraut, wraz ze swoimi najpoważniejszymi współpracownikami. Dom socjalistycznego przywódcy obleżony jest przez dziennikarzy, a codziennie notuje prasa sprawozdania o każdym przyjęciu u Leona Bluma, jakkolwiek oficjalny protokół funkcjonować zaczęło dopiero za kilka dni.

Fakt ten, że Żyd zostaje premierem francuskim przyjęty został naogół przez opinię publiczną, jako zjawisko zupełnie naturalne. Za wyjątkiem „Action Francaise“ i kilku drugorzędnych tygodników, nikogo właściwie problem ten nie absorbuje. Poważna prasa prawicowa, która prowadziła zaciętą walkę przeciwko frontowi ludowemu i która w dalszym ciągu bezustannie ją prowadzi, nie porusza wcale kwestii żydowskiego pochodzenia Bluma i tym argumentem nie operuje.

Dla Żydów w krajach Europy wschodniej, fakt taki będzie zapewne wprost niewiarygodnym, zwłaszcza teraz, kiedy antysemityzm rasowy, propagowany przez agentów Goebbelsa i Streichera, takie czyni postępy na całym świecie. Tembardziej więc podkreślić należy stanowisko narodu francuskiego. Jest w tym fakcie poprostu coś pocieszającego, że nie znalazły podatnego gruntu we Francji, wszystkie te teorie „aryjskie“, wywodzące się z Berlina i z Norymbergi.

Jest rzeczą zrozumiałą, że wszystko to jest mocno niewsmak różnym nazistycznym „bohaterom“ i dlatego szukają oni różnych sposobów,

by się poczęści chociażby zrehabilitować. Czyż to zgola śmieszne wrażenie, kiedy taki na przykład „Angriff“ próbuje udowodnić, że miasto Narbonne, skąd Blum od lat posiada swój mandat poseelski, — że miasto to wygnało Żydów w XIV-tym wieku. Można by wkońcu użyć bojownikom „Angriffu“ tego „szczęścia“, eę jednak w tem, że cała ta historia jest z gruntu fałszywa. Prawda jest wprost krańcowo odmienna, mianowicie jest rzeczą stwierdzoną, że pierwsze wogóle ślady pobytu Żydów we Francji, odkryto właśnie w Narbonne, — jak to wykazał prof. Szymon Dubnow, — a datują się one z r. 689!

Żydzi naturalnie interesują się odgłosami, jakie ten awans Bluma na świecie wywołał. Szczególnie zatem ciekawą rzeczą jest zaznajomienie się ze sposobem, w jaki na fakt ten w kołach rdzennie żydowskich zareagowano. Tu i tam wysuwano pytanie: „Czy powinien być Żyd, Leon Blum, przyjmując urząd premiera?“ Może ten i ów z nas zastanawiał się nad tem i poza Francją, — szczególnie jednak żywy oddźwięk, problem ten wywołał wśród żydostwa francuskiego. Jeszcze kilka tygodni temu podawano sobie w Paryżu „na ucho“, że oficjalna reprezentacja Żydów francuskich tzw. konsystorjum, zwróciło się podobno do Leona Bluma z prośbą, by on jako Żyd, odmówił przyjęcia godności prezesa ministrów. Po jakimś czasie ukazała się w reakcyjnym tygodniku „Candide“ notatka, z której wynikało, że paryski Grand Rabin, interwenjował u Leona Bluma i zwrócił mu uwagę, iż nie jest rzeczą wskazaną, by on, w obecnych warunkach wziął kierownictwo w swoje ręce. Istnieje bowiem obawa, iż na wypadek jakiegokolwiek porażki, zrzucona zostanie odpowiedzialność na żydostwo francuskie, jako całość. Trudno naturalnie stwierdzić, ile w tem wszystkim jest prawdy, a ile złośliwej fantazji. W każdym razie, notatka ta została przez konsystorjum kategorycznie zdementowana.

Warto wobec tego zapoznać się bliżej nieco z artykułem wstępnym, jaki ukazał się w organie oficjalnym żydowskiego konsystorjum w Paryżu, gdzie właśnie wspomniane wyżej dementi zostało ogłoszone:

„Oświadczylismy zawsze — czytamy tam — że Żyd, obywatel Francji, ma prawo należenia do każdej partii politycznej, która mu odpowiada i że nikomu z nas nie wolno angażować naszych współwyznawców, przez nadanie żydowskiego określenia temu politycznemu stanowisku, jakie on osobiście zajmuje. Pozwalamy sobie wobec tego wypowiedzieć się i dzisiaj, tembardziej, że nasze milczenie uchodziłoby mogło za brak odwagi. Leon Blum, po kilku dniach powołany zostanie do sprawowania rządów we Francji. Jest on członkiem naszego wyznania, zarówno przez wzgląd na jego pochodzenie, jak i ze względu na jego własne oświadczenie. Blum



PIEGI
znikają
niezawodnie
przez
pielęgnację

KREMEM I MYDŁEM

LESZNICERA

Wszelkie piamy, przyszcze i nieczystości skóry
znikają miejsca delikatnej, świeżej i zdrowej cerwy.
WYTWÓRCA: APTEKARZ DRANCZYŃSKA, BIELSKO

jest przywódcą partii politycznej. W tym charakterze, nie jest naszym zadaniem krytykować go i sądzić. Po kilku dniach, kiedy stanie się szefem rządu, nie będziemy mieli ani prawa żadnego, ani żadnych obowiązków wobec niego, zupełnie tak samo, jak każda inna grupa w naszym państwie“.

Po tem dość chłodnem oświadczeniu, oficjalny organ konsystorjum uderza w ton nieco serdecniejszy:

„Nikt jednak chyba nie weźmie nam za złe, jeśli pozwolimy sobie zaznaczyć, jaki moral z faktu tego będzie mogła wyciągnąć historia, odnośnie do francuskiej wolności. Francja z r. 1936, wcale nie myśli o tem, by pytać swoich ministrów, jakiego są wyznania“. I z zadowoleniem podkreśla autor artykułu oświadczenie Bluma, złożone onegdaj w czasie bankietu w klubie amerykańskim w Paryżu, gdzie Blum podkreślił swoje żydostwo, dodając, że nigdy nie ukrywał swej przynależności do żydowskiej rasy.

W każdym razie wydaje się rzeczą niewątpliwą, że w tych francusko-żydowskich kołach, istniało przez jakiś przynajmniej czas zaniepokojenie wskutek tego, iż Blum ma zostać premierem. W dalszym ciągu bowiem czytamy w wspomnianym artykule:

„Co to za cudowny naród, Francuzi! Po wypadkach, jakie rozegrały się w ciągu ostatnich tygodni, godne zachowanie się ulicy i spokój, jaki powszechnie zapanował, służyć mogą za dowód, iż pesymiści wśród naszych szeregów powinni przyznać się do błędu. Nikt już obecnie nie może wątpić, iż w tym kierunku nie grożą nam żadne konflikty“.

Istotnie, sytuacja jest dziś tego rodzaju, że nawet ci pesymiści, o których mowa w cytowanym artykule, przyznać muszą publicznie, że ich zaniepokojenie było zgola nieuzasadnione. Naogół bowiem francuska opinia publiczna nie postawiła sobie nawet pytania: „Czy Żyd Blum powinien objąć urząd premiera?“

SUDORYN W PROSZKU „AP. KOWALSKI“, USUWA **POT**
występnąć się naśladowieństw **I WON**

Sensacyjny proces N. S. D. A. B. rozpoczyna się we środę w Katowicach

Z Katowic donosi nasz korespondent: Przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod przewodnictwem wiceprezesa Dra Arzta, rozpocznie się w dniu 3 czerwca br. tj. w nadchodzącą środę, olbrzymi proces przeciw kierownikom hitlerowskiej irredenty na Górnym Śląsku. Proces ten będzie należał do największych procesów politycznych w Polsce, a to nietylko ze względu na ilość oskarżonych, lecz również z względu na jego tło polityczne. Na ławie oskarżonych zajmie miejsce 119 osób, członków N.S.D.A.B. (National Sozialistische Arbeiter Bewegung) z głów

nym oskarżonym niejakim Józefem Zajacem, ślusarzem z Nowego Bytomia na czele.

Jeśli się zważy, że oskarżeni odpowiadają z więzienia i na sali rozpraw będzie musiała być obecna również asysta policyjna, to należy przypuszczać, że na sali znajdzie razem około 200 osób. W Sądzie Okręgowym odbywa się już przebudowa największej sali Nr. 89, jaką Sąd w Katowicach dysponuje. Spodziewany jest liczny zjazd dziennikarzy, przedstawicieli prasy krajowych i zagranicznych, szczególnie zaś licznie będzie prawdopodobnie reprezentowana prasa

niemiecka. Ze względu na brak miejsca, publiczność nie będzie na salę rozpraw wogóle dopuszczona.

Proces będzie trwał kilka tygodni i odsłoni zapewne kulisy podziemnej roboty niemieckiej na Górnym Śląsku.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Świt - Bagatela - Uciecha
Ważny 30. V. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59, w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

Ormsby Gore — nowy angielski minister kolonii

Kraków, 30 maja.

Jak już wczoraj donieśliśmy, następcą J. H. Thomasa w londyńskim „Colonial Office”, został mianowany sir William George Artur Ormsby - Gore. Nazwisko to znane jest naogół żydowskiemu czytelnikowi ze względu na to, że Ormsby - Gore od szeregu lat żywo interesuje się Palestyną i jej problemami i uchodzi za gorącego i wypróbowanego przyjaciela sjonizmu. Pro-sjonistyczne nastawienie nowego ministra kolonii znalazło wyraz już kilkakrotnie, zaznaczyło się zaś szczególnie w r. 1918, kiedy bezpośrednio po deklaracji Balfoura, ówczesny major Ormsby - Gore towarzyszył delegacji żydowskiej, która wybrała się do Palestyny z drem Weizmannem na czele. W owym czasie pełnił Ormsby - Gore funkcje oficera łącznikowego między reprezentacją sjonistyczną (Waad Hacirim) a angielskimi władzami okupacyjnymi w Palestynie, które znajdowały się pod dowództwem niedawno zmarłego marszałka, lorda Allenby'ego.

Sir William George Arthur Ormsby - Gore urodził się w r. 1885 jako najstarszy syn trzeciego barona Harlecha. Studja swe odbył w znanej arystokratycznej szkole w Eton. Bierze czynny udział w wojnie światowej, a w r. 1916 przydzielony zostaje do służby na froncie egipskim, jako oficer wywiadu, przy tzw. „Arab Bureau”. Od r. 1910 jest Ormsby - Gore członkiem parlamentu angielskiego z ramienia konserwatystów. W latach 1922/24 piastuje godność podsekretarza stanu w ministerstwie kolonii, w r. 1931 sprawuje funkcje generalnego dyrektora poczty.

Sprawami kolonialnymi zajmuje się nowy minister od szeregu lat. W latach 1921/22 był członkiem misji kolonialnej, wysłanej do Indji. W r. 1926 zwiędził angielskie kolonie zachodnio - afrykańskie.

Ormsby - Gore jest też równocześnie prezydentem Geographical Association, przy czym specjalnością jego są kwestje muzealne. Tak więc od r. 1933 wchodzi w skład rady nadzorczej Viktoria and Albert Museum, będąc zarazem wiceprezydentem National Museum of Wales. Jako wybitny znawca sztuki opublikował książkę o „rzeźbiarzach floretyńskich XV-tego wieku.

Ormsby - Gore jest też, jak wiadomo, oficjalnym przedstawicielem Wielkiej Brytanji przy komisji mandatowej w Lidze Narodów.

NADESŁANE

KRYNICA

Dr. EDWARD EHRENPREIS
ord. jak zwykle WILA „ROMANÓWKA“

Dr. J. SCHARF-KARLSBAD

Alte Wiese 14, Dom Nastopil

ordynuje jak w latach ubiegłych

Adwokat Dr. Jan Geldwerth

przeniósł swoją kancelarię na
ulicę PIERACKIEGO L. 9.
tel. 143-85

Dr. HENRYK FREUNDLICH

ordynuje jak zwykle (cały rok)
Krynica, willa Marja

W Panu Dyrektorowi Wiktorowi Scheinowi,
spowodu zgonu Jego Matki serdeczne współ-
czucie wyraża 9271kr
Personal biurowy i pracownicy firmy „Reflex“

Karola Safierówna Genek Lebensztajn
Tarnobrzeg Opatów
zaręczeni w maju 1936

Dziś sobota, dnia 30. bm. w teatrze świetlnym „APOLLO“ Arcydzieło cygańskiej muzyki, węgierskiej krwi i wiedeńskiego wdzięku przepyszny romanse miłosny, kipiący humorem, ogniem, temperamentem i młodocia według nieśmiertelnej operetki Kalmana. Śpiew. Muzyka. Taniec. Śmiech, Czardasz. Zachwycające skrzypcowe romanse egipskie. Wgi. rol.: Dorota Winick, Szóka Szakall, Ernest Varabos, Hubert Mariacuka. Reżyser Ryszard Oswald. Olsniwająca wyatawa. — Uwaga: Fenomenalny dodatek kolorowy Sily Symphony Waite Disney'a p. t. Begini wloany. Ponadto najnowszy tygodnik zagraniczny. Poranki z powyższego filmu: w sobotę dnia 30 maja o godz. 3-ej popoł., w niedzielę dnia 31 maja o godz. 10 i 12 przedpoł w poniedziałek dnia 1 czerwca o godz. 10 i 12 przedpoł. — Ceny miejsce od 60 groszy.

HRABINA MARICA

Mussolini jako kusiciel



Mussolini

Kraków, 30 maja.

(K) Zaczęło się to już dawniej, nieomal zaraz po wkroczeniu marszałka Badoglio do Addis Abeby. Londyński poseł włoski Grandi otrzymał polecenie, by wysondował grunt, czy nie nadeszła już chwila, by Włochy i Anglja zaczęły z sobą spokojną rozmowę. Chwila nie była wówczas odpowiednia, bo w parlamencie angielskim toczyła się niebardzo przyjemna dla Włoch, a zwłaszcza dla ambasadora włoskiego dyskusja na temat owego awanturczego Lopeza z Australji. W prasie włoskiej gwałtownie mianowicie atakowano Anglję, oskarżając ją o dostarczanie Abisynji kul dum-dum. Rząd angielski wszczął śledztwo, które wykazało, że kul tych jeszcze przed wojną dostarczano Abisynczykom na polowania, ale w ilościach dość skromnych. Okazało się dalej, że artysta cyrkowy Lopez, rodem z Australji, odegrał tutaj rolę prowokatora. Poinformowano o tej roli Lopeza ambasadę włoską, która grzecznie podziękowała, co jednak nie przeszkadzało tej ambasadzie w dalszem posługiwaniu się tym niewybrednym w swych środkach prowokatorem. Opinia angielska była wzburzona, a temsamem nie powstała atmosfera dla takiej spokojnej rozmowy.

Potem przyszły niepokoje w Palestynie. Nic ulega żadnej wątpliwości, że Włochy maczały w tem swoje palce. Po klęsce Anglji w Abisynji — bo wojnę właściwie przegrał nie Negus lecz Anglja, — zapanowało w świecie arabskim olbrzymie podniecenie. Już teraz mówi się o jakichś konszachtach włoskich z Jemnem, konszachtach, mających na celu zablokowanie kanału Sueskiego. Przegrana angielska w Abisynji była wstrząsem dla angielskiej opinii publicznej. Zgromadzono na Morzu Śródziemnem olbrzymią flotę angielską, ale w rezultacie okazało się to tylko bluffem. Przyszedł wręcz angielski minister obrony krajowej, w którego kompetencji leży skoordynowanie wysiłków angielskiego sztabu generalnego, admiralicji i floty powietrznej i wyjaśnił zaniepokojonej opinii publicznej, że militarnie Anglja jest mocno zaniedbana. Sir Samuel Hoare został więc zrehabilitowany, albowiem teraz w Anglji wszyscy rozumieją, dlaczego Hoare chciał za wszelką cenę dojść do porozumienia z Mussolinim. Baldwin przeląkł się pomruku opinii publicznej i rzucił jej w ofierze swego ministra spraw zagranicznych, którego plan przedtem usankcjonował. Teraz angielscy specje militari, rozważając szanse możliwej wojny angielsko - włoskiej, doszli do przekonania, że wschodnia część Morza Śródziemnego może być na wypadek wojny na pewien czas stracona. Sytuacja Anglji ulegnie poprawie, gdy na Cyprze powstaną potężne fortyfikacje. Dlatego Anglja nie wycofuje narazie swej floty z Morza Śródziemnego, a Mussolini, chociaż finansowo grunt pali mu się pod nogami, chociaż finansom włoskim grozi katastrofa, musi nadal w Abisynji utrzymywać półmilionową armję, któ-

ra miesięcznie kosztuje około 800 milionów lirów. Warto tutaj dodać, że finanse włoskie naprawdę przedstawiają stan rozpaczliwy. Rezerwy złota i dewiz w Banca d'Italia topnieją w sposób zagrażający. Azzolini, dyrektor tego banku, przedłożył przed miesiącem akcjonariuszom sprawozdanie, którego nie wolno było prasie włoskiej przedrukować. Prasa zagraniczna je dnak nie była tak dyskretną, dlatego świat do-wiedział się prawdy.

Rozumiemy więc dobrze Mussoliniego, że stara się za wszelką cenę dojść z Anglją do jakiegoś porozumienia. Dla utrzymania nastrojów swych poddanych, urządza marszałkowi Badoglio uroczysty wjazd do Rzymu i w tym celu wprowadzono koronę abisyńską, ale w ciszy swego gabinetu Mussolini nie jest takim trjumfatorem. Grandi w Londynie niewiele zdziałać może, bo mocno się skompromitował aferą Lopeza. Mówią nawet, że ma być odwołany. Mussolini chce jednak trafić do angielskiej opinii publicznej i dlatego zainscenizował wywiad z przedstawicielem jednego z najpoważniejszych dzienników angielskich. Na forum rzymekiem grać będzie Mussolini rolę trjumfatora, ale wobec dziennikarza angielskiego gra po mistrzowski rolę kusiciela: Przestańcie się tylko bawić w sankcje, wycofajcie flotę, a wszystko będzie w najlepszym porządku. Sami wiecie, że za słabi jesteśmy, by połknąć Abisynję. Dopuszczymy was do wszvstkiego, bylebyście tylko ostatecznie zerwali z fikcją egzystencji Abisynji jako państwa niezależnego. Nie jest prawdą, że chcemy w Abisynji przeprowadzić rekrutację wojskową, mamy dość Włochów, tak że możemy wstawić milionową armję włoską bez Abisynczyków. To jedno jest pewne, że Włochy teraz przeszły do państw nasyconych, zupełnie więc niesłusznie obawiacie się naszego imperjalizmu. Chcemy razem z wami pracować w Europie a możemy pracować przeciwko Hitlerowi — jeśli tego nie zrozumiecie, to pchacie nas w ramiona Hitlera Mylicie się też, jeśli przypuszczacie, że chcemy obalić Ligę Narodów. Sami jednak widzicie, że Liga Narodów taką, jaką jest, nie może dalej istnieć, musimy ją zreformować, ale i co do tego możemy się porozumieć.

W taki oto sposób ksi Mussolini Anglję. Czy to kuszenie Mussoliniego odniesie skutek? Narazie wątpić w to należy. Anglja jest nie tylko przerażona, ale i upokorzona, a upokorzenia nikt tak prędko nie przebacza. Jedyną reakcją angielskiej opinii publicznej jest zrozumienie konieczności jaknajściślejszego zespolenia macierzy z dominjami. Na przyszły rok ma odbyć się koronacja króla Edwarda VIII., a będzie to okazją do nowej konferencji imperjum brytyjskiego. Ale już teraz można powiedzieć, że tak łatwo Mussoliniemu nie uda się dzieło udobroczenia Anglji. Bez finansowej pomocy angielskiej finanse włoskie się załamia. Nie pomogą żadne parady. Mussolini połknął Abisynję, ale narazie stoi mu kością w gardle. Proces trawienia długo potrwa. Anglja o tem wie i dlatego nie pójdzie na słodkie tylko słoweczka.

KUPON ZASTĘPCZY

którym zastąpić można każdy brakujący kupon
od 1 - 20

I. KONKURS LETNI dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonat „Palace“ w Zakopanem
Pensjonat „Podhale“ w Krynicy
Pensjonat „Przystań“ w Zakopanem
Pensjonat „Polska Korona“ w Krynicy

Przegląd prasy

Ze społeczeństwem — bez partji

(y) Wczorajszy „Czas“ komentuje ponownie ostatnie wystąpienie gen. Rydza-Smigłego na zjeździe delegatów Związku Legionistów, na ile powołania rządu gen. Składkowskiego, w którym-to powołaniu gen. Rydza-Smigły odegrał tak wybitną rolę.

Rządy gabinetu Kościakowski—Kwiatkowski — pisze „Czas“ — już nas przekonały o tem, że próby przystosowania regimu do nowej sytuacji przez zdobywanie nowych przyjaciół politycznych na drodze pertraktacji, paktów i porozumień opartych na wzajemnych obietnicach, nie prowadzą do niczego, prócz chaosu i zamętu. A pozatem spotkać się muszą ze zdecydowaną reakcją i samoobroną wszystkich zdolnych do samodzielnej roli i myślenia elementów regimu. Dlatego odzyskanie przez obóz pełni zdolności do politycznej aktywności, musi rozpocząć się najpierw od zwycięskiego wyjścia z własnego wewnętrzznego kryzysu, od własnej konsolidacji.

„Ale to nie wystarczy. Gen. Rydz-Smigły — czytamy w dalszym ciągu —

dał wyraźnie do zrozumienia, że gotów jest odwołać się do pomocy nie tylko dawnych kadr legionowych, bo chociaż są mu one „bliskie“, to nie są jedyne. Obok nich potrzebne są kadry, inne, gdyż inaczej hasło obrony narodowej byłoby pojęte w sposób zwężony i jednostronny.

Dla zespolenia sił całego narodu nowi kierownicy regimu przystąpią do zorganizowania społeczeństwa w całym jego przekroju, podporządkowując mu wszystkie interesy grup nawet tych, które do niedawna zajmowały miejsce specjalnie uprzywilejowane.

Opozycja liczy i wierzy w to, że regim tą drogą nie pójdzie, że może najwyżej stworzy pozory współpracy ze społeczeństwem, ale nie współpracę rzeczywistą. Opozycja bowiem jest przekonana, że kierownicy regimu nie mogą jej nie przeciwstawić prócz systemu rządów politycznych, prócz mechanicznych represyj, stupajek i aźpicłów. Gen. Składkowski nie zdołał jeszcze wejść we wszystkie agendy swego urzędowania, nie powiedział słowa o swym programie, a już prasa opozycyjna ubrała nowego premiera i cały rząd w mundur policyjny. Od dnia nominacji propaganda opozycyjna stara się włożyć w głowy ludzkie taki obraz rządu, który przypominałby najlepiej apuchtinowskie systemy. Dla niej nie istnieje rząd silny, istnieje tylko rząd policyjny. Wątpliwem jest ażeby nawet słowa Generalnego inspektora, które padły w niedzielę, mogły coś zmienić w jej spojrzeniu na rzeczywistość, bo trudno przekonać kogoś, kto zwykł swe życzenia uważać za rzeczywistość.

Najtrudniej jest przekonać przywódców opozycyjnych partji, dla których nadchodzący okres w życiu Polski miał być przede wszystkim „ich dniem zapłaty“.

Jak widzimy, „Czas“ stojąc na stanowisku konieczności „zespolenia sił całego narodu“ zapowiada zorganizowanie społeczeństwa „w całym jego przekroju“, a równocześnie eliminuje od udziału w tem zespoleniu — partje opozycyjne. Czy i jak bez udziału tych partji możliwym będzie zorganizowanie społeczeństwa „w całym jego przekroju?“ Powstanie chyba nowy BBWR., w którym konserwatyści stanowią prawicę, a Z.Z.Z. — tak ostro w ostatnich czasach przez prasę konserwatywną zwalczany — lewicę. Wraz z programem hasłem p. Sławka, walki z partyjnictwem i partjami, wróci jego twór BBWR., i to mimo awizowanego wycofania się p. Sławka z życia politycznego. Tylko tak rozumieć można uwagi „Czasu“ na temat potrzeby konsolidacji i samoobrony „elementów regimu“. Ale czy takie wyjście oznaczać będzie rzeczywistą współpracę ze społeczeństwem, czy tylko jej pozory?

„Heil Hitler“ w Palestynie

Na łamach „Kurjera Warszawskiego“ ukazała się korespondencja p. K. Morawskiego, uczest-

Wiadomości z kraju

We wtorek rozpocznie się w Radomiu proces o tragiczne zajścia w Przytyku

Jak wiadomo, w najbliższy wtorek, dnia 2 czerwca rozpoczyna się w Radomiu wielki proces przeciw 57 oskarżonym o krwawe zajścia w Przytyku w dniu 9 marca br. Wśród oskarżonych jest 43 chrześcijan i 14 Żydów. Część oskarżonych odpowiada za usiłowane, wzgl. dokonane zabójstwo, reszta za udział w zbiegowisku i napady na stragany wzgl. sklepy i domy żydowskie. Proces, który toczyć się będzie w gmachu Sejmiku powiatowego, wywołał w całej Polsce zrozumiałe zainteresowanie.

ZAJŚCIA POD PRZYTYKIEM

Do szpitala w Radomiu przywieziono 60-letniego Mojżesza Bojmaila z Przytyku, którego w poniedziałek chuligani pokłuli nożami.

W tym samym czasie napastnicy dotkliwie pobili na szosie woźnicę Mojżesza Hocha.

Represje karne za szerzenie „Niepokoju gospodarczego“

Władze państwowe podjęły ostatnio ostrzejszą akcję przeciw osobom, szerzącym niepokój przez podawanie najrozmaitszych fałszywych wiadomości, szkodzących interesom gospodarczym kraju. M. in. prokurator w Poznaniu wdrożył w ostatnich dniach dochodzenie z art. 170 K. K. przeciwko Janowi Zarembe — właścicielowi przedsiębiorstwa piekarskiego oraz kawiarni — który w jednym z dzienników poznańskich zamieścił ogłoszenie, oferujące sprzedaż parcel, jako „dobrej lokaty przed dewaluacją“. Art. 170 K. K. przewiduje karę aresztu do dwóch lat i grzywnę za publiczne rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny.

Jednocześnie Jan Zaremba pozbawiony został mandatu członka komisji odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Poznaniu, przyczem stwierdzono, że posiada on poważne zaległości podatkowe za ostatnie trzy lata.

Lekarz wystawił nieprawdziwe świadectwo śmierci

Na wokandzie Sądu Najwyższego znalazła się onegdaj głośna swego czasu sprawa dra Arona Klaczki, oskarżonego o wystawienie fałszywego świadectwa śmierci, przez co śledztwo, dotycząc wypadku zgonu, poszło początkowo w mylnym kierunku.

Chodziło o śmierć administratora majątku Kapłan pod Cicchanowem, Święcickiego, którego znaleziono w lesie, wiszącego na gałęzi.

Wezwany na miejsce wypadku dr. Klaczka powiedział się za tem, że zachodzi prawdopodobnie wypadek samobójstwa, w następstwie jednak kazało się, że Święcicki padł ofiarą morderstwa.

Morderstwo to zostało dokonane przez wynajętych zbirów, którzy działali za namową właścicielki majątku Rakowskiej, prowadzącej zaciekle spory sądowe ze swym administratorem.

Rakowska za podżeganie do zbrodni skazana została na 5 lat więzienia, zaś czterej wykonawcy mordu po 12 lat więzienia.

Po wyroku skazującym wszczęto postępowanie

nika pielgrzymki polskiej do Palestyny. W korespondencji tej czytamy:

Kiedy jechaliśmy do Betleemu i usiadłem umyślnie na koźle staromodnego koczka, obok woźnicy-Araba, mój automedon zapytał mnie najpierw (biorąc mnie za uczestnika najliczniejszej podówczas w Jerozolimie wycieczki niemieckiej), czy nie znam przypadkiem Hitlera, bo on ma do niego pilny interes, chcąc mu ze swej strony proponować objęcie mandatu nad Palestyną, o ile wszakże mandat ten nie przypadnie Mussoliniemu, skoro „Duce“ upora się z Habbasch'em (czytaj: Abisynją).

Tego rodzaju pouczający dialog w obustronnie łamanej angielszczyźnie nprawialiśmy aż do grobu Racheli, w jego zaś okolicy wypada na nas gromadka arabskich dzieciaków, piszczących:

— Bakszisz! Heil Hitler! Bakszisz! Heil Hitler!...

W dalszym ciągu pisze p. Morawski o wyciecz-

WPISY

ŻYDOWSKA ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA
KRAKOW, ul. STRADOMSKA 10
TEL. 164 40

ROK SZK. 1936 37

SEKRETARJAT URZĘDUJE
CODZIENNIE Z WYJ. SOBÓT
OD GODZINY 10 - 2.

ZNIŻKI KOLEJOWE

przeciwko drowi Klaczkinowi i komendantowi posterunku policji Lesiewiczowi, któremu zarzucono zaniedbanie obowiązków służbowych, celowo wadliwie sporządzenie protokołu oględzin trupa, zmierzające do przedstawienia wypadku jako samobójczego.

Sąd Okręgowy skazał przed. Lesiewicza na półtora roku więzienia, dra Klaczki na rok więzienia.

Wyrok ten zatwierdzony został w Sądzie Apelacyjnym.

Naskutek kasacji sprawa przeszła pod rozpoznanie Sądu Najwyższego, przed którym obrońca dra Klaczki, adw. Wielikowski, wskazywał na to, że brak jest dowodów uznania, że wystawione przez dra Klaczki świadectwo było świadectwem poświadczaniem nieprawdy, nie zaś wynikiem ewentualnego błędu.

Sąd Najwyższy, przychylając się do wywodów kasacji, wyrok skazujący dra Klaczki uchylił. Wyrok natomiast w stosunku do przodownika Lesiewicza uległ zatwierdzeniu.

Cukier krzepł...

Mieszkańcy wsi Przeleka w pow. działkowskim w liczbie kilku osób stanęli przed sądem okręgowym w Grudziądzu pod zarzutem nielegalnego wyrobu cukru oraz powideł z buraków. Skazani zostali wszyscy na kary po tygodniu aresztu, lub po 10 do 20 zł. grzywny. Przed sądem matki ze łzami w oczach tłumaczyły się, że dlatego robiły syrop, lub też marmoladę z buraków, ponieważ nie mają za co kupić cukru, a pragnęły dzieciom swym dawać coś do chleba. Smarowały im więc chleb powidłami z buraków, jak również do słodzenia herbaty używały syropu buraczanego.

Samobójstwo 16-letniej uczennicy

16-letnia Irena Jeziorska, uczennica 7-mej klasy gimnazjum J. Michalskiej w Warszawie, pozostawszy sama w mieszkaniu, odkręciła wszystkie kurki przy maszynie gazowej. Gdy rodzice nie mogli dostać się do mieszkania, wybili szybę w górnym oknie nad drzwiami. Jeziorską znaleziono nie dającą już oznak życia, wskutek zatrucia gazem. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Młoda dziewczyna pozostawiła tylko kartkę z prośbą o zwrócenie książek koleżance.

kach, zwiedzających obecnie Palestynę:

Włosi wyjeżdżają do Haify i Brindisi, a tu przed hospicjum francuskie zajeżdża karawana żydowskich autobusów (arabskie wszak strajkują) i wyrzuca dwusiu pielgrzymów niemieckich, podróżujących z sześciuset innymi z Hamburga po morzach Północy i Południa. Katolicy i protestanci Westfalczyki i Szwabi, gorętsi zapewne i letniejsi „monopartyjniacy“, dostawieni tu zostali przez swoją „linję“ bez dobrodziejstwa inwentarza, tj. gotówki, gdyż — ze względu na ograniczenia walutowe — zwierzchność okrętowa trzyma ich ostro i reguluje niezbędny obrót gotówki, sama tylko rozporządzając wspólnym podróżnym kapitałem. Ale czują się Niemcy dobrze, używając komunikacji żydowskiej, po drodze zaś, bratając się z Aarabami, którzy — ze względu na pokrewne cele polityczne — przyznają im reżim „najwięcej uprzywilejowanych“.

TO I OWO

118 dozorców więziennych
przeciw jednej adwokatce

Niezwykły proces rozpoczął się przed jednym z sądów paryskich.

Oskarżoną jest młoda i zdolna adwokatka Mireille Maroger oskarżycielami — zarząd i dozorczy więzienia wygnańców na Gujanie francuskiej.

Oto, jak wygląda ta historia.

Pani Mireille Maroger, przystojna i zapalona adwokatka paryska, wyszedszy zamaż, wymyśliła sobie oryginalną podróż posłubną: postanowiła zwiedzić miejsce wygnania skazańców francuskich, słynną Gujanę.

Udała się tam w towarzystwie swego męża, zwiędzia lamtejsze urzędzenia i po powrocie do Paryża ogłosiła druzgocące reportaże, w których opisywała piekło, w jakim znajdują się tamtejsi skazańcy.

Rezultat: proces, wytoczony przez 118 funkcjonariuszów więziennych z Gujany przeciw odważnej adwokatce.

Rozprawa budzi olbrzymie zaciekanie. Przy stoją koleżanka znalazła obrońcę w osobie znanego adwokata paryskiego Legrand; w charakterze świadków przybyła z dalekiej Gujany cała delegacja dozorców więziennych.

Wyrok w tej sprawie oczekiwany jest z wielkim zaciekanieniem.

Detektywi amerykańscy
muszą znać sztuczki szulerów

W nowojorskiej wyższej szkole policyjnej, w której detektywi muszą przejść kurs gruntownego wyszkolenia, zanim użyci będą do śledzenia przestępców, otwarto ostatnio sześciomiesięczny kurs wyszkolenia we wszelkich sztuczkiach stosowanych przez szulerów, zwłaszcza przy grze w karty.

Poglądowej nauki udzielają „rzeczoznawcy” grając w karty z kandydatami na detektywów, przy czym uczą ich nie tylko różnych wolt, ale także rozróżniania kart znaczonej umówionych sygnałów i td.

Pozatem kurs obejmuje też tajemnice rulety, gry w kości i gier podobnych.

Dopiero po osiągnięciu tych wiadomości i zdaniu odpowiedniego egzaminu, detektyw, przydzielony do brygady śledzącej szulerów w pokątnych domach gry, może rozpocząć swą działalność.

Ryba na czterech nogach

Ryba, która chodzi na nogach? O tem nie śniło się filozofom, ale natura wyprodukowała i taki okaz. Zoolog duński dr. Koch odnalazł w wodach przybrzeżnych w Grenlandji rybę, która potrafi chodzić na nogach.

Odkrycie dr. Kocha będzie miało wielkie znaczenie w nauce o powstaniu życia na ziemi, ponieważ w ten sposób częściowo została wypełniona luka między rybami a zwierzętami: zdaniem przyrodników należy obecnie odnaleźć jeszcze dwa stopnie przechodnie — rybę z bardzo wydatnie rozwiniętymi płetwami i ssaka czworonożnego o słabo rozwiniętych kończynach. Kończyny ryby chodzącej są bowiem niczem innym jak bardzo silnie rozwiniętymi płetwami.

Przyrodnicy sądzą też, iż Grenlandja która jest największą wogóle wyspą na powierzchni globu, stała się od czasów przedhistorycznych jedynym rezerwatem naturalnym zaginionych gdzieś indziej okazów stworzeń, niespotykanych już na kontynencie.

Dwa państwa europejskie
bez kina

Pomimo tak olbrzymiego rozpowszechnienia się kinematografu, istnieją jeszcze w Europie dwa zakątki, nie posiadające ani jednego kina.

Ciekawymi temi zakątkami są: położone na pograniczu, pomiędzy Austrią a Szwajcarią, księstwo Liechtenstein i mała republika San Marino. Obywatle obu tych państw muszą przekraczać granice swych terytorjów, jeżeli chcą zobaczyć zdjęcia filmowe.

Jak przychodzi sen

Medycyna dzisiejsza przyjmuje istnienie ośrodków sennego, jako głównego czynnika snu. Jest to hipoteza najbardziej uzasadniona, aczkolwiek i ona nie wyjaśnia ostatecznie tajemnicy snu.

Dawniej sądzono, iż na pojawienie się senności wpływa istnienie w organizmie produktów zmęczenia mięśniowego. Praca fizyczna, mięśniowa wywołuje uczucie zmęczenia, którego korelatywnym jest pożądanie odpoczynku. Sądzono, iż kwas mlekowy, wytwarzany w organizmie w rezultacie pracy fizycznej lub umysł, wywołuje uczucie zmęczenia i pragnienie snu. Sen zaś sprowadza za sobą wydzielenie się szkodliwych osadów w postaci

ZAWOJA

Z pamiętnika dziennikarza
Tygrysy w Nowym Jorku. — Skutki „niedokładności”. —
Kompromitacja obserwatora

Williamsa Colley nie zna u nas nikt. W Ameryce zna tego króla reporterów, najlepszego dziennikarza amerykańskiego, każde dziecko. Być może, zresztą, że Colleya wyrzuciliby w Europie z każdej redakcji za jego metody pracy, nieco zbyt... amerykańskie.

Z entuzjazmem naprzykład, a nawet ze czcią cytuje Colley słowa słynnego Gordon Bennetta (założyciela „New-York Herald” i ofiarodawcy pucharu balonowego), który twierdził, że wiadomość sensacyjna jest ważniejsza, niż wiadomość, która jest tylko prawdziwa. Tę swoją opinię wprowadzał nawet w czyn, jak to opisuje Colley.

Pewnego dnia w „New York Heraldzie” (jednym z największych i najpoważniejszych pism Ameryki) ukazała się sensacyjna wiadomość, że parę dzikich zwierząt (lwy, tygrysy, czy leopardy) uciekło z ogrodu zoologicznego i, wygłodniałe szuka łupu wśród nowojorkczyków.

Strach padł na miasto. Nikt nie ważył się wyjść na ulicę, prócz paru śmiazków, którzy uzbrojeni w karabiny, czyhali na drapieżników. Czyhali aż do dnia następnego, gdy w „Heraldzie” ukazało się sprostowanie.

Dobra wiara gazety została nadużyta — czytano tam — i wiadomość była od początku do końca fałszywa. Ale Gordon Bennett zacierał ręce: kłamstwo, sensacyjne kłamstwo, choć zdemontowane powiększyło nakład gazety dwukrotnie w ciągu jednego dnia.

Nie są to metody dziennikarskie, które należy pochwalać, ale właśnie dlatego Colley, po czterdziestu latach dziennikarki, mógł napisać



gruby tom swych wspomnień, tom pełen awantur, dowcipów, anegdot, przygód, sensacyj. Ze wspomnień tego mistrza wywiadów wylówmy dwie — najzabawniejsze i najcharakterystyczniejsze dla niego i dla dziennikarstwa amerykańskiego — przygody.

Colley był w Anglii. Opinia publiczna poruszona była faktem, że wielki finansista Sir Ernest Cassel ma zamiar wycofać się z życia finansowego. Dowiedzieć się powodów tej decyzji — było zadaniem Colleya, gdy udawał się do bankiera po wywiad.

Po godzinie czekania Sir Ernest zjawił się wreszcie.

— Czego u diabła chce pan tutaj? — ryknął z miejsca.

Gdy dziennikarz wyjawiał mu cel wizyty, usłyszał w odpowiedzi:

— Nie, nie i nie. Nie daję wywiadów! Wszystkie gazety kłamią! Wszystkie! Jedna napisała, że ojciec mój był tragarzem, inna że jestem szczęśliwy. Klamecy! Oszuści! Żegnam pana!

Ale Colley nie ruszał się z miejsca, zaś finansista szalał dalej.

— Tak, oszuści! Ja szczęśliwy! Dlaczego? Dlatego, że jestem bogaty? Widzi pan te wazy? Zapłaciłem za każdą 3000 funtów. Myśli pan, że uczyniły mnie szczęśliwym? Albo ten Rembrandt, za którego zapłaciłem 20.000 funtów. Albo ten dywan z przed 500 lat. Myśli pan, że to może mnie uczynić szczęśliwym? O, głupoto! Jestem stary i jedno tylko na świecie mogłoby mnie uszczęśliwić. Moja jedyna córka umiera na gruźlicę. Z radością oddałbym wszystko, co posiadam, do ostatniego grosza, gdybym ją mógł

kwasu mlekowego np. i regenerację organizmu.

Inna teoria snu opowiada się za odpływem krwi z mózgu, jako przyczyną snu. Fizjolog Mosso stwierdził słuszność tej teorii zapomocą demonstracji na zwierzętach. Ale i na człowieku można przeprowadzić eksperyment podobny, przewiązu-

Miejscowość uzdrowiskowo-turystyczna u stóp Babiej Góry o klimacie alpejskim, lekarz, apteka, poczta, telefon na miejscu. Basen do pływania, kort tenisowy, biblioteka. — Prześliczne wycieczki. — Informacje: w KOMISJI KLIMATYCZNEJ.

uratować. Ja — szczęśliwy! Idjoci! Żegnam pana! Dość pana oglądałem.

Następnego dnia w gazecie ukazał się sensacyjny wywiad ze słynnym finansistą pod krzyżującymi tytułami: „Godzina z królem finansów”, „Wielkość i upadek Sir Ernesta Cassela”, „Nowoczesny krezus skarży się naszemu współpracownikowi i twierdzi, że chętnie oddałby swoje bogactwa”.

Sir Ernest szalał z wściekłości. Napisał straszliwy list do redaktora i groził zniszczeniem pisma. Mógł to zrobić. Redaktor się przeląkł, Colley musiał iść przeprosić Sir Ernesta.

Finansista nie przyjął go osobiście; przez sekretarza oświadczył, że mu przebacza, jednocześnie jednak przesłał mu olbrzymią misę, pełną listów.

— Sir Ernest — powiedział sekretarz — polecił mi pokazać panu rozmiary zła, które pan wyrządził wskutek pańskich niedokładnych informacji.

To mówiąc, wyjął jeden z wielu listów z misy i podał dziennikarzowi.

Colley czytał:

„Teatr Wesołości, w czwartek.

Kochany Sir Ernestie.

Przeczytałam w gazecie, że jest pan nieszczęśliwy. Tańczę w drugim szeregu w balecie, jestem trzecia z prawej. Mam 23 lat. Zdaniem wszystkich ludzi, jestem bardzo ładną dziewczynką i wierzę, że tak jest. Załączam fotografię. Gdyby się ona panu podobała przyjdę powiedzieć panu dzień dobry i zrobię wszystko, co możliwe, by pana pocieszyć...”

A potem drugi list z tysiąca:

„Sir Ernestie”.

Czytałam w dzienniku artykuł o tem, jak bardzo jest pan nieszczęśliwy i sądzę, że może mógł by pan znaleźć pocieszenie u boku dystyngowanej wdowy w kwiecie wieku, której zmarły małżonek zajmował się także finansami: był kasjerem w gazowni. Jestem przekonana, że uda mi się pana pocieszyć, bo mój nieodżałowany mąż był także smutnego usposobienia, a mimo to tak go czasami rośmieszałam, że wołał: „Nie mogę więcej. Pękam ze śmiechu!”...

I pomyśleć — powiedział sekretarz — że to wszystko, to dopiero listy z Londynu. A kolonia, a dominja?... Świat cały...

Colley oddalił się szczerze zmartwiony.

Naogół jednak Colley świetnie sobie radził z osobami, które wrogo odnosiły się do dziennikarza.

Niedługo po wojnie wrócił z podróży po Europie, z Londynu, Amsterdamu, Berlina, Paryża, pułkownik House, wysłany tam jako „obserwator”.

House przyjął dziennikarza w hotelu, ale odpowiadał tak, że właściwie, nic nie było wiadomo.

Wtedy Colley wystąpił z szeregu swych kolegów i rzekł:

— Paucie pułkowniku. Widzimy, że nie żyje pan sobie odpowiadać na pytania, dotyczące polityki. Czy będziemy jednak niedyskretni, jeśli zapytamy, czy podczas podróży pana po Francji, na drodze z Paryża do granicy, widział pan dużo jabłoni?

— O! Oczywiście! Bardzo dużo.

— A czy były one okwiecone?

— Oczywiście. Wszystkie.

— Dziękuję, pułkowniku. Jesteśmy nieskończenie zobowiązani.

Następnego dnia dziennik Colleya w Nowym Jorku zamieścił na pierwszej stronie potężny artykuł zatytułowany: „Nasz wspaniały obserwator, plk. House, nie nadarmo podróżował. Mówi, że obserwował we Francji liczne kwitnące jabłonie”...

jąc mocno szyję w miejscu, gdzie znajduje się arteria; w ten sposób powstaje po kilku chwilach szluczny odpływ krwi z mózgu, którego bezpośrednim skutkiem jest senność. Osłabienie uwagi uważane jest również jako czynnik snu, któremu przypisują obecnie coraz większe znaczenie.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sytuacja na rynkach rolniczych

Na rynkach zbożowych ujawniały się w tygodniu ubiegłym niejednolite tendencje. Rynki północno-amerykańskie notowały pszenicę co najmniej wyżej niż przed tygodniem, natomiast na rynkach wlnych trwał w dalszym ciągu spadek cen. Z tego wynika, że sytuacja jeszcze się nie wyjaśniła, a zachodzące wahania odbywają się pod wpływem momentu spekulacyjnego. Zdaje się jednak, że ceny ustabilizują się na poziomie niezbyt wysokim, albowiem zapasy pszenicy z lat dawnych, które dotychczas nader ujemnie wpływały na poziom cen, niezawodnie spadną do normy przedkryzysowej, ale nie należy zapominać, że zawdzięczać to trzeba nie zwiększonemu zapotrzebowaniu lecz wyłącznie mniejszym zbiorom w ciągu ostatnich 3 lat. Ponieważ konsumpcja zbóż poważnie się obniżyła, przeto najbliższy dobry urodzaj może wywołać znów tworzenie się stocków i spadek cen. Trzeba też wziąć pod uwagę, że w wielkim międzynarodowym handlu zbożowym obok pszenicy dużą rolę odgrywa kukurydza, której zapasy nadal są bardzo znaczne. Zwłaszcza w zakresie żyta, które jest najważniejszym zbożem w Polsce, przedstawia to duże niebezpieczeństwo.

Liczyć się trzeba i z tym, że w krajach importerskich, dyktujących ceny zbóż, stan zasiewów przedstawia się pomyślnie i rokuje dobry urodzaj. Jakkolwiek więc kraje te w zakresie produkcji zbożowej są niewystarczalne, to jednak po żniwach będą posiadały pszenicę własną i niezawodnie popyt na zboże importowane będzie słaby.

Na rynku krajowym wyczuwać się daje pewne osłabienie tendencji, ceny nieznacznie się obniżyły. Wahaniom tym jednak nie należy nadawać większego znaczenia, ponieważ od pewnego czasu powtarzają się stale. Podkreślić należy, że poziom cen u nas jest wyższy od światowego, skutkiem czego ceny te są uzależ-

nione niemal wyłącznie od konjunktury wewnętrznej, zwykle nietrwałej, ulegającej częstym zmianom, przede wszystkim zależnym od spożycia krajowego. Jakkolwiek pewne dane wskazują, że spożycie to poprawiło się głównie dzięki przedstawieniu akcji państwowej na kierunek hodowlany, to jednak nie o tyle, abyśmy nie mieli pewnych nadwyżek, których zdejmowanie z rynku częstokroć przedstawia poważne trudności.

Ceny trzody chlewnej po krótkotrwałej niewielkiej niżce znowu poważnie się podniosły. Na rynku warszawskim płacono ostatnio za trzodę słoninową (ponad 150 kg. żywej wagi) 105-115 zł. za 100 kg. z. w. Jest to cena od roku niebotowana. Trudno przewidzieć, czy poziom ten utrzyma się dłużej, ale dla chwili bieżącej taka sytuacja jest niezmiernie ważna, tak ze względu na bliską już opłacalność hodowli, jak i skutkiem możliwości podniesienia się cen zbóż zwłaszcza żyta, niezbędnego dla żywienia zwierząt. Na podkreślenie zasługuje, że zawdzięczać to należy w znacznej mierze ostatnio zawartym umowom handlowym, które umożliwiają w szerszym niż dotychczas zakresie rentowność eksportu hodowlanego.

Na rynku masła sytuacja kształtowała się mniej pomyślnie. Z nastaniem niemal letnich upałów, produkcja masła znacznie się zwiększyła, a ponieważ nasze masło nie odznacza się dużą trwałością, przeto stanowi ono towar, który musi być szybko skonsumowany. Przyczynia się do tego i dotkliwy brak odpowiednich urządzeń technicznych dla dłuższego przechowania. W tych warunkach ceny musiały się obniżyć. Ceny mleka utrzymały się na dotychczasowym poziomie, ponieważ wzmożona produkcja i podaż została zrównoważona zwiększoną konsumpcją.

tonn, gdy w maju rb. wynosił 46.550 t. Kontyngent na przywóz węgla z Polski zmniejszono z 31.875 do 30.000 tonn, z Zagłębia Ruhry z 1500 do 1400 tonn, z niemieckiego Górnego Śląska z 3000 do 2800 t., z Czechosłowacji z 3.375 do 3200 tonn. Kontyngenty dla innych państw zwiększone zostały z 2000 do 2500 t.

Ogólny kontyngent przywozowy dla koksu wynosi w czerwcu rb. 8000 tonn wobec 6000 tonn w maju. Kontyngent Polski podniesiono z 1800 na 2400 tonn, czechosłowacki z 1000 na 1660 t., z Zagłębia Ruhry z 550 na 870 t., a z niemieckiego Górnego Śląska z 700 do 1120 tonn.

Produkcja żelaza w Austrii

Produkcja surowki żelaza w Austrii w I kwartale rb. osiągnęła 62.947 tonn wobec 62.514 tonn w ostatnim kwartale, a tylko 33.140 tonn w I kwartale 1935 r.

Wytwórczość stali wynosiła 106.641 tonn wobec 94.633 tonn względnie 82.260 tonn.

Żelaza walcowanego wyprodukowano 72.383 tonn wobec 64.172 t. w IV. kwartale i 59.283 t. w I. kwartale r. 1935.

Wzrost produkcji w Rosji sowieckiej

Donoszą z Moskwy, że w pierwszych czterech miesiącach rb. produkcja przemysłowa w ZSRR. podniosła się w stosunku do odpowiedniego okresu 1935 r. o 32 proc. przyczem produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła o 33,1 proc., przemysłu spożywczego o 32,9 proc. a przemysłu lekkiego o 28,8 proc.

Równocześnie przewóz towarów na kolejach sowieckich wzrósł w pierwszych czterech miesiącach rb. w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku o blisko 45 proc.

Obroty handlu detalicznego osiągnęły również znaczny wzrost, wyrażający się cyfrą 31 proc.

Informator gospodarczy

„POSŁUGACZKA”: Żądanie Ubezpieczalni jest uzasadnione, ponieważ w myśl ustawy posługaczki winny być ubezpieczone.

„ADER”: 1) Nie przysługuje Pani zasiłek. 2) Ma Pani prawo do połowy składek Pani (nie pracodawcy). 3) Będzie Pani wtedy ponownie ubezpieczona, ale jeśli Pani otrzyma zwrot składek, względnie odprawę jednorazową, — straci Pani wszelkie prawa z tytułu dotychczasowego ubezpieczenia w ZUPU.

„SYMPATYK NOWEGO DZIENNIKA”: Należy płacić od całego lokalu podatek lokalowy, ponieważ lokal stanowi jedną całość.

„EMES”: W sprawie Feniksu proszę się zwrócić do komitetu ubezpieczonych w Feniksie w Krakowie ulica Grodzka 43 (Stow. Kupców) zaś w sprawie sprzedaży towarów za dolary wyjaśniamy, że transakcyj takich nie wolno Panu robić.

„CZYTELNIK Z BOCHNI A. G.”: 1) Władze skarbowe są w myśl art 108 par. 2 ordynacji pod. obowiązane na prośbę pisemną płatnika udzielić mu na jego koszt — w terminie 7-miu dni od dnia wniesienia prośby — uzasadnienia wymiaru na piśmie. 2) Urząd Skarbowy nie musi Panu wyjawiać nazwisk tych firm.

„NOWY CZYTELNIK Z OŚWIĘCIMIA”: Umowa taka jest zaskarżalna i ulega przedawnieniu po 20 latach.

„OCZEKUJĄCY ODPOWIEDZI”: Zasadniczo winien Pan pracować 8 godzin dziennie i w ramach tego czasu pracy szef Pański ma prawo żądać od Pana zastąpienia innego pracownika. Regres do pracodawcy powstaje dopiero wtedy, jeżeli pracodawca żąda od Pana pracy w godzinach nadliczbowych i wtedy za te godziny winien Panu osobno zapłacić. Kwestja, czy w czasie Pańskiego urlopu pracodawca wyznaczył kogoś na zastępstwo Pana czy nie — niema znaczenia, jeżeli pracodawca nie żąda od Pana odrobienia zaległości w godzinach nadliczbowych.

Dr. S. S. BRZOZÓW. Nie możemy odnaleźć tego orzeczenia.

„B. FISCHGRUND”: Starania są, ale widoki są bardzo słabe. Listownych odpowiedzi nie udzielamy.

Nowy wymiar podatku od lokali

W myśl rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Skarbu z dnia 20 kwietnia br. Urzędy Skarbowe zarządziły doręczenie nakazów zapłaty podatku od lokali łącznie na rok 1936 i 1937.

Ze względu, że tak dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14-go listopada 1935 r. jak również rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Skarbu z dnia 20 kwietnia br. wprowadza cały szereg zmian, tak co do wysokości tegoż podatku terminów płatności, jak i co do zwolnionych lokali od tegoż podatku, zwraca się przeto uwagę zainteresowanym płatnikom na zasadnicze postanowienia, a w szczególności — jeżeli wymiar tegoż podatku nie odpowiada dwunasto-krotnemu czynszowi z miesiąca grudnia 1935 r. — dalej mylnie wymierzony został od lokali, które w myśl dekretu są zwolnione od tegoż podatku, a w szczególności o ile chodzi o lokale mieszkalne, połączone z lokalami przemysłowymi, których część przeznaczona na lokale przemysłowe, jest wolną od podatku, w takim wypadku należy do dni 30-tu od następnego dnia od doręczenia wniesić odwołanie do Izby Skarbowej, przez odnośny Urząd Skarbowy.

Ze względu, że w myśl dekretu, obecnie podatek od lokali ma być płacony w ratach półrocznych, wobec czego płatnicy, którzy z powodu swych ciężkich warunków materialnych, nie będą mogli od razu półroczną ratę zapłacić, celem uniknięcia znacznych kosztów egzekucyjnych, powinni niezwłocznie wniesić prośbę odpowiednio umotywowaną do Izby Skarbowej o rozłożenie należnej kwoty na mniejsze raty.

Wszelkich szczegółowych wyjaśnień i porad prawnych w powyższych sprawach udziela Biuro Związku Lokatorów, Pl. Matejki 3, swym członkom bezpłatnie.

Sprawa komercjalizacji portu w Gdyni

Związek Izb wyraził pogląd, że komercjalizacja portu w Gdyni powinna mieć na celu przede wszystkim

zapewnienie portowi takiej swobody jego gospodarki finansowej, zwłaszcza w dziedzinie stosowania opłat portowych, która dała jego władzom możliwość elastycznego dostosowania się do poziomu stawek portów konkurencyjnych. Za niedozwolony warunek należytej organizacji portu handlowego Związek Izb uważa również zatracenie przez port charakteru placówki urzędowej i uzyskanie przez tę instytucję wszelkich cech przedsiębiorstwa handlowego. Zwrócono też uwagę na obojętność, że Gdynia, jako jedyny port handlowy leżący na polskim obszarze politycznym, ma do spełnienia w stosunku do swego krajowego zaplecza szczególnie doniosłe zadania. Budowa portu prowadzona była pod hasłem potrzeby usprawnienia i ożywienia polskiego handlu zagranicznego, dlatego też uważana była zawsze za wysiłek całego społeczeństwa; słuszną jest rzeczą aby schemat ustroju tego portu przewidywał udział w jego władzach przedstawicieli całego kraju i sfer gospodarczych, które dotychczas pozbawione były decydującego głosu w zakresie pracy i rozbudowy Gdyni.

Przewóz książeczek oszczędnościowych przez terytorjum Gdańska

Na mocy decyzji ministerstwa skarbu, posiadaczom książeczek oszczędnościowych PKO. nie będą stawiane żadne przeszkody w ich przewożeniu przy przejeździe przez terytorjum w. m. Gdańska nie tylko w wagonach tranzytowych, ale i otwartych.

Jeżeli podróżni zamierzają zatrzymać się w Gdańsku, to przed wyjazdem mają możliwość wysłania swej książeczki pocztą do Gdyni lub jakiegokolwiek innego urzędu pocztowego nad polskim morzem.

Kontyngenty na przewóz węgla do Austrii

Ogólny kontyngent na przywóz węgla do Austrii w miesiącu czerwcu ustalony został na 44.700

KRONIKA

MAJ Wschód słońca
3 g 22 m

30 Zachód słońca
19 g 22 m

SOBOTA 9 Siwan 5696

Tragedja mostu

Owiana mgłą tajemniczości afera „mostowa“ w Krakowie zaczyna przybierać rozmiary coraz bardziej krzywdzące szerokie rzesze obywateli naszego miasta.

Zarząd miasta, który tak skwapliwie wyjaśnia często różne problemy, omawiane na łamach prasy krakowskiej, tym razem milczy uparcie. Już cztery dni upłynęły od chwili, kiedy most został zamknięty, a dotychczas nie zdążyły jeszcze kompetentne czynniki wyjaśnić, dla jakich powodów most zamknięto.

A tymczasem rozgrywają się po obu stronach tego mostu ciche tragedje. Dziesiątki rodzin, których sklepy i warsztaty pracy położone są po obu stronach Wisły, tuż obok starego mostu, utraciło za jednym zamachem źródła egzystencji. Gdyby tych ludzi chociaż wcześniej zawiadomiono! Gdyby im powiedziano: starajcie się pomyśleć o jakichś innych źródłach dochodu, myślcie o oszczędnościach (przyjmijmy, że to jest dzisiaj możliwe), bo tego a tego dnia zamknijemy wam na taki a taki czas wasze przedsięwzięcia. Zamknijemy je w ten sposób, że unieruchomimy arterję komunikacyjną, istniejącą od dziesiątków lat i utrzymującą tysiące ludzi!...

Tego wszystko jednak nie zrobiono. Pocichu, bez słowa ostrzeżenia i bez podania powodów zamknięto ruchliwy odcinek miasta, pozbawiając chleba tych wszystkich, którzy na tym odcinku pracowali.

Mija tak dzień za dniem. Wczoraj był dzień targowy. Zazwyczaj panował przy starym moście ożywiony ruch. Na ten dzień czekali przez cały tydzień. Wczoraj było głucho i pusto. Zrozpaczeni kupcy i przekupnie spoglądali z rozpaczą na most zamknięty, który za jednym zamachem pozbawił ich kawałka chleba.

W okresie strajków i ciągłych zatargów przybyła nowa serja ludzi, pozbawionych środków do życia. Za ludźmi tymi nie ujmie się inspektor pracy, nie dostaną oni zapomóg z Funduszu Bezrobocia.

Ludzie ci pozbawieni są świadczeń społecznych. Im wolno tylko siedzieć spokojnie i czekać na śmierć głodową. Ze łzami w oczach przedstawili nam delegaci tych najbiedniejszych ogrom swej rozpacz.

Czy naprawdę niema już dla nich ratunku?

Bezpłatne wizy paszportowe na „Dni Krakowa“

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało ostatnio zarządzenie niezwykle ważne dla osób i wycieczek, zamierzających przybyć na „Dni Krakowa“ z któregośkolwiek kraju. Mocą tego zarządzenia wszystkie Urzędy Konsularne R. P. otrzymały upoważnienie do udzielania osobom udającym się do Polski na „Dni Krakowa“ bezpłatnych wiz paszportowych.

Razem z poprzednim rozporządzeniem Ministerstwa Komunikacji o udzielanie zniżek 50 proc. od wszystkich stacyj granicznych do Krakowa, ostatnia decyzja M. S. Z.-u spowoduje niewątpliwie bardzo duże zainteresowanie „Dniami Krakowa“ zagranicą, a w następstwie tego pociągnie masowy napływ turystów i wycieczek.

—oOo—

— ŻYDOWSKIE TOW. GIMNASTYCZNE komunikuje: Wpisy do sekcji lekkoatletycznej oraz gier sportowych, jakoteż do sekcji pływackiej przyjmnie sekretariat Żyd. Tow. Gimn. Skawińska Boczna 13, we wtorki i czwartki od 8—9 wieczór. 3659kr

DYSKREJCJE ZAPEWNIJAJĄC informuje o każdej osobie w kraju i zagranicą uwzględniając stan majątkowy, wiek, charakter, opinię, stosunki rodzinne, przeszłość, zawód, dochody, zadłużenie, tryb życia etc. **HIERONIM WEISS, KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 23** istniejące od 1887 roku - Biuro Informacyjno-Wywiadowcze

Premjer Składkowski w Krakowie

Jednodniowa inspekcja na terenie województwa



Premjer general Składkowski

Wczoraj w godzinach rannych przybył p. Prezes Rady Ministrów Sławoj Składkowski na teren województwa krakowskiego w celach inspekcyjnych. Premjer Składkowski przybył do Trzebini, skąd w towarzystwie wojewody krakowskiego Gnoińskiego udał się do Chrzanowa, gdzie przeprowadził inspekcję starostwa i lustrację robót publicznych; następnie w Chelmcu zapoznał się ze stanem robót przy regulacji

Przemszy oraz zbadal stan sanitarny tej miejscowości, w szczególności studzien.

W dalszej drodze zwiedził Oświęcim i udał się do Porąbki, gdzie zbadal szczegółowo stan robót koło zapory wodnej.

W Białej przeprowadził inspekcję Starostwa i Wydziału Powiatowego, a w Kętach inspekcję urzędu gminy wiejskiej. W Bulowicach pow. Biała zarządził premjer alarm straży pożarnej, przyczem stwierdził sprawność funkcjonowania tejże. „Pierwsze konie“ zostały nagrodzone przez premjera Składkowskiego zł. 50, pierwszy strażnik, który przybył otrzymał nagrodę 10 zł.

Skolei udał się premjer do Wadowic, gdzie dokonał lustracji Starostwa i Wydziału Powiatowego, w Kalwarji Posterunku polioji. W Myślenicach zainteresował się stanem sanitarnym tego miasteczka i przeprowadził lustrację starostwa myślenickiego.

Przybywszy do Krakowa odbył premjer Składkowski w Urzędzie Wojewódzkim konferencję z wojewodą, wicewojewodą i naczelnikiem Wydziału Społeczno-Politycznego. W podróży inspekcyjnej towarzyszył nadto inspektor pracy i dyrektor Wojew. Biura Pracy p. Czarniecki.

We wszystkich miejscowościach interesował się premjer Składkowski sprawami gospodarczymi i stanem bezrobocia.



SOBOTA, 30 MAJA 1936.

Kraków (303.3) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Płyty; 7.20 Dziennik poranny; 7.30 Program na dzień bieżący oraz kilka informacji; 7.40 Muzyka poranna z płyt; 8.00 Audycja dla szkół i audycja dla porobowych 11.57 Sygnał czasu Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Płyty; 12.25 Koncert orkiestry kameralnej pod dyr. Tad. Sereżyńskiego; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Popularny koncert południowy z płyt; 14.05 Pieśni majowe z wieży marjackiej 14.30 Nowości zagraniczne na płytach; 15.00 Kryśka na Matyska, humoreska angielska W. Jacobsa; 15.15 Nasz handel morski i przegląd giełdowy 15.30 Koncert zespołu Niny Mańskiej; 16.00 Lekcja francuskiego; 16.15 Teatr Wyobraźni. Działo się to 25 maja, sluchowisko dla dzieci w-g Ericka Kaestnera, oprac. Józefa Langfiera; 16.45 Gala Polska śpiewa; 17.00 Koncert solistów. Wyk. Pola Szmuklerówna (fort) Grażyna Bacewiczówna (skrz) akomp. prof. L. Urstein; 17.40 Mówimy o prowincji: Karł strzech, pogadanka; 17.50 Z życia literacko-kulturalnego w opr. dr. Adama Bara; 18.00 Nabożeństwo; 18.50 Chwilka społeczna; 18.55 Muzyka z płyt; 19.00 Przekłady współczesnych poetów francuskich Wiesława Góreckiego, recytuje Irena Osuchowska; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.39 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.45 Pogadanka aktualna; 20.00 Koncert w wyk. ork. kameralnej (stille) 20.45 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej; 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Malej ork. PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Janina Godlewska, Adam Bogucki oraz Trójka radiowa; 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żegluga powietrznej; 23.05 Zatańczmy! (płyty)

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki; 18.00 p. Kraków; 18.50 Zycie kultur. i artyst. stolicy 18.55 Program; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 p. Kraków.

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 17.50 Lwów dawny i dzisiejszy (z ok. „Dni Lwowa“) 18 p. Kraków 18.50 Sylva rerum; 18.55 Płyty; 19.10 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 13.30 Lekcja języka polskiego; 13.45 p. Kraków; 17.50 Płyty; 18 p. Kraków; 18.50 Skrzynka dla dzieci; 19.10 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 17.50 Czego brak Łodzi artystycznej; 18.50 Pogadanka strzelecka 18.55 Płyty; 19.10 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 19.35 Hrabina Marica — operetka Kalmana.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 29. 5. Bieżące zebranie giełdowe cechował ruch dość żywy, kursy naogół kształtowały się niejednolicie, przeważały jednak drobne zwyki kursowe. Obroty były dość duże. Do tranzakcyj doszło z papierów procentowych: 4 proc. pożyczką dolarową zł. 50.60 oraz na giełdzie 7 proc. pożyczką stabilizacyjną dol. 59.25.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29. 5. Akcje: Bank Polski 105—104.

Papiery procentowe: 3% prem. poż. inwest. I em. 67.50 II em. 68.50 3 proc. prem. poż. inwest. scryna I i II em. 75. konwersyjna 52.75 dolarowa 76.50—76.75 dolarówka 50 stabilizacyjna 58.75 pięciosetki 60.50.

Tendencja mocniejsza.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy Holandja 359.15 Londyn 26.58 Nowy Jork czek 5.31 7/8 N. Jork tel. 5.32 Paryż 35.01 Szwajcarja 171.85.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA

Poznań, 29. 5. Ceny orientacyjne mąka żytnia gat. II 50—65 proc. 14.75—15.75 mąka żytnia polednia ponad 65 proc. 13.25—14.25 usposobienie spokojne. Mąka pszena gat. IIF 55—65 proc. 23.50—24 gat. IIG 60—65 proc. 22—22.50 gat. IIIA 65—70 proc. 20—20.50 gat. IIIB 70—75 proc. 18—18.50. Usposobienie spokojne. Otręby żytnie 11—11.50 pszenne grube 11—11.50 średnie 10—10.75. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 29. 5. Dewizy: Paryż 20.38 Londyn 15.45 1/2 Nowy Jork 3.09 5/8 Bruksela 52.34 Medjolan 24.35 Amsterdam 209 Berlin 124.50 Wiedeń noty 56.20 Sztokholm 79.70 Oslo 77.65 Kopenhaga 69 Praga 12.80 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.81 Japonja 90.75.

Tendencja niejednolita.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn 29. 5. Notowania w £ za tonnę Cynk 15 9/16 termin 15 9/16 Cyna 195 5/8—3/4 termin. 191 1/2—192 Banka 196 3/4 Straits 197 3/4, Ołów 14 1/4 termin 14 7/16 Miedź 36 9/16—11/16 termin 36 13/16—15/16 Elektrolit 40 1/2—41 £ w Warszawie 26.58 £ w Zurychu 15.45 1/2 złoto: 139,3 1/2.

Käthe v. NAGEY – Willy EICHBERGER – Leo ŚLEZAK – Rudolf CARL
rozwesela i zabawią wszystkich **KAPRYS MARKIZY POMPADOUR** już jutro w kinoteatrze
w pikantnej komedji austriackiej **„WANDA“**

Imponujący przebieg uroczystości „Bikkurim“

Kraków, 30 maja.

Poraz pierwszy w Krakowie urządzony został, staraniem harcerskiej organizacji „Hacofe“ przy Hebr. Gimnazjum i Szkoły Powsz., publiczny obchód Bikkurim, wzorowany na uroczystościach tego rodzaju, tradycyjnie obchodzonych w Palestynie.

Na boisku „Makkabi“ zebrały się wczoraj w godzinach popołudniowych, tłumy publiczności, celem wzięcia udziału w święcie. Z umajonej trybuny, na której miejsce zajął dostojny gość p. dr. O. Thon oraz przedstawiciele zarządu Towarzystwa Szkoły, przemówił do zebranych właściwy inicjator uroczystości i niestrudzony ich realizator, opiekun „Hacofe“, prof. N. Rubinstein. W pięknym hebrajskim przemówieniu wskazał na ogólne znaczenie świąt żydowskich, nawiązał do ostatnich wydarzeń w Erec, poczem podkreślił symboliczną rolę święta Bikkurim w odrodzonej Palestynie.

Skolei wygłosił krótkie, a porywające przemówienie hebrajskie p. dr. O. Thon:

Obchodzone dzisiaj przez nas poraz pierwszy święto Bikkurim, jest czymś całkowicie nowym, tak pod względem formy, jak i pod względem treści, czemś, co przez nas samych zostało stworzone.

A ta uroczystość Bikkurim związana jest nierozdzielnie z świętem Szawuot, świętem otrzymania Tory. Tak to my zawsze gotowi jesteśmy

połączyć ze sobą niebo i ziemię. Czysty niebieski błękit i błogosławiony urodzajny czarnoziem, te dwie rzeczy zespolić, oto nasz ideał.

Lecz naród żydowski w golusie, to coś połowicznego, niedoskonałego. Dopiero w Palestynie stać się on może i staje się doskonałą, skończoną całością. Dlatego i w tej chwili myśl nasza ku Ojczyźnie odlatuje. Bo to święto oni właściwie stworzyli. U nas jest ono tylko wyobrażeniem, tam jest ono — rzeczywistością.

W tej chwili więc znów łączymy się z Palestyną. Przed oczyma naszymi widzimy Jerozolimę kwitnącą i kraj odbudowany, a z piersi naszych wyrwa się okrzyk: Am Jisrael Chaj!

W dalszym ciągu kilkaset członków „Hacofe“ zamawia chóralnie odnośny ustęp Bikkurim z Pięcioksięgi, poczem przy wtórze orkiestry szkolnej następuje wykonanie ewolucyj tanecznych i symbolicznych obrazów. Szczególnie pięknie przedstawiał się „Taniec Pierwocin“, wedle układu p. Bürstenbinderówny. Wiele dynamiki posiadał obraz „Praca“, oraz „Taniec Odrodzenia“.

Wśród podniesłego nastroju rozlegają się pieśni palestyńskie. Hora, w której udział wzięło kilkaset młodzieży, wyglądała niezwykle okazale. Cała uroczystość, zakończona oficjalnie odegraniem „Hatikwy“, wywarła na wszystkich imponujące wrażenie.

W oczekiwaniu uroczystości ku czci Prezydenta Mościckiego

Warszawa, 29. 5. (Sin.) W stolicy czynione są przygotowania w kierunku uświetnienia uroczystości 10-lecia objęcia stanowiska Prezydenta R. P. przez p. prof. Ignacego Mościckiego. Wobec tego prawie wszystkie wypadki polityczne zostały odsunięte na dalszy plan. Otwarcie sesji parlamentarnej nastąpi dopiero z dniem 5 czerwca. Do tego czasu nie należy się spodziewać żadnych posunięć natury politycznej.

Warszawa, 29. 5. PAT. W środę 3 czerwca, odbędą się w całej Polsce uroczyste obchody z okazji 10-tej rocznicy objęcia władzy prezydenta R. P. przez prof. Ignacego Mościckiego.

Program uroczystości w Warszawie przewiduje po nabożeństwie w katedrze św. Jana z udziałem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wielką defiladę wojska i organizacji P. W. na Polu Mokotowskim. Popołudniu na stadionie wojska polskiego złożą hołd Panu Prezydentowi R. P. sportowcy oraz członkowie organizacji P. W. O godz. 17-tej rozpocznie się w zamku składanie życzeń przez obywateli Warszawy. Wieczorem z placu Józefa Piłsudskiego wyruszy pochód organizacji społecznych i zawodowych, które na dziedzińcu zamkowym składać będą adresy hołdownicze i kwiaty. Uroczystości jubileuszowe zakończone będą widowiskiem pod gołębem niebem na rynku Starego Miasta.

Francja zaciągnie miliardową pożyczkę w Stanach Zjedn.?

Paryż, 29. 5. (R). Prasa popołudniowa przyniosła wiadomość o możliwości zaciągnięcia przez rząd francuski pożyczki w Stanach Zjednoczonych na sumę miljarda dolarów. Pożyczka oprocentowana na 3 proc. — jak twierdzi „Intransigent“ — byłaby zagwarantowana klauzulą złotą, analogicznie do tej, jaką wprowadzono ostatnio przy pożyczce, zaciągniętej w Anglii. Dziennik uważa jednak, że tego rodzaju operacja pomimo stosunkowo niskiej stopy procentowej, byłaby niewskazana ze stanowiska politycznego, gdyż z konieczności wysunęłaby ona kwestję długów wojennych, uzależniając udzielenie pożyczki od ponownego podjęcia spłacania długów.

Również „Paris Midi“ uważa tego rodzaju pożyczkę za niepożądaną ze względów politycznych i technicznych. Zdaniem dziennika przyszły rząd będzie zmuszony jednak szukać kredytów przede wszystkim na terenie wewnętrznym i dlatego zwróci się niewątpliwie w tej sprawie do Banku Francji, który w ciągu ostatnich miesięcy, jak świadczą ostatnie bilanse, zaawansował już skarbowi państwa dwanaście do trzy-

nastu miliardów franków. W razie podwyższenia tej sumy do 20 miliardów, przyszły rząd dysponowałby od razu kwotą 6 do 7 miliardów. W nieoficjalnych kołach finansowych, jak twierdzi dziennik, wysuwana jest również koncepcja ostemplowania banknotów. Pozwoliłoby to bowiem na uzyskanie 2 do 3 miliardów franków, co podniosłoby do 10 miliardów ogólną sumę, jaką natychmiast mógłby dysponować skarbowi państwa.

Dziś otwarcie VIII. Targów Katowickich

Katowice, 29. 5. (K). Jutro, w sobotę o godz. 17-tej nastąpi otwarcie VIII Targów Katowickich. Otwarcia dokona wojewoda śląski Dr. Grażyński przy udziale sfer urzędowych, samorządowych, przedstawicieli przemysłu, handlu i in-

Tragiczna katastrofa na lotnisku

Katowice, 29. 5. (K). Dzisiaj rano wydarzył się w Katowicach tragiczny wypadek lotniczy

Nowy gmach chemii Uniwersytetu J. P.

Warszawa, 29. 5. PAT. Dziś o godz. 12-ej odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego gmachu chemii Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego przy ul. Pasteura. Uroczystość tą zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który przybył w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego. Na uroczystość przybyli p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, minister przemysłu i handlu Roman, b. minister Wacław Jędrzejewicz, rektorzy i profesorowie wyższych uczelni warszawskich, przedstawiciele władz państwowych i młodzież akademicka.

Nielegalny pochód strajkujących robotników

Lwów, 29. 5. (Sin). Jak się okazuje, pertraktacje strajkujących robotników budowlanych z pracodawcami, które trwają od kilku dni narażają na trudności. Dzisiaj o godzinie 6 wieczorem tłum strajkujących robotników zebrał się przy ul. Zimorowicza pod domem, w którym znajduje się Izba Inżynierji, gdzie ustalała nowy cennik. Ponieważ nie doszło do uzgodnienia cennika, robotnicy uformowali nielegalny pochód, który szedł ulicami śródmieścia. Na widok pochodu zaczęto zamykać sklepy. Wkrótce przybyły na Wały Hetmańskie silne oddziały policji w pełnym rynsztunku oraz motopompa straży pożarnej. Pochód został rozprószony przy pomocy hydrantów wodnych.

W śródmieściu widać silne oddziały policji.

Pod znakiem strajków

Nowy York, 29. 5. PAT. W 20 Stanach St. Zjednoczonych strajkuje obecnie 46.000 robotników. W stanie Maine strajkują tramwajarze. W Milwaukee strajkuje 3000 robotników portowych. W Dallas (st. Texas) porzucili pracę woźnice, a w Nowym Yorku strajkuje 7000 fryzjerów. Wszyscy strajkujący żądają podwyżki płac.

Paryż, 29. 5. PAT. Przedsiębiorcy zakładów przemysłowych metalurgicznych, mechanicznych i pokrewnych, położonych w okolicach Paryża ogłosili komunikat, w którym stwierdzają że w największych przedsiębiorstwach jak wytwórnia aparatów elektrycznych Alsthom, wytwórnie samochodowe Citroen i Resengart, fabryka opon Goodrich itd. strajkuje 40000 robotników.

Paryż, 29. 5. PAT. W Marsylji robotnicy metalowcy porzucili pracę, okupując fabrykę. Strajkujący domagają się przyjęcia z powrotem 3-ch wydalonych robotników.

Bilans Banku Francji

Paryż, 29. 5. PAT. Ogłoszony w dn. 28 bm. bilans banku Francji za tydzień od 15 do 22 maja wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z poprzednim sprawozdaniem (w milionach fr.): Zapas złota spadł o 56,5 do 57.459,0, portfel wekslowy wzrósł o 292 do 17.85-, obieg banknotów spadł o 197,4 do 83.337,7, ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań wraz z obiegiem spadła o 119 do 92.125,0. Pokrycie złotem nie uległo prawie zmianie i wynosi 62,37 proc. wobec 62,35 proc. poprzednio.

O godz. 9.15 wystartował z lotniska w Katowicach do próbnego lotu członek aeroklubu śląskiego inż. Aleksander Sobota na samolocie RWD 8. Zaraz po starcie samolotu zawadził o maszt anteny radiostacji na lotnisku i runął z wysokości 30 metrów do lasu muchowieckiego. Samolot został strzaskany a Sobota w godzinę po przewiezieniu go do szpitala miejskiego zmarł.

Cała rodzina — zatruta

Katowice, 29. 5. (K). Wczoraj uległa zatruciu mięsem cała rodzina Brodów w Małej Dąbrówce, licząca 5 osób. Wszystkich przewieziono do szpitala. Dzieci po udzieleniu pierwszej pomocy odesłano do domu, stan zaś rodziców jest b. groźny.

Dlaczego Wauchope nie przyjął Muftiego

Przywódcy tracą panowanie nad masami arabskimi

Jerozolima, 29. 5. (ŻAT) Powszechnie utrzymują, że przywódcy arabscy starszego pokolenia utracili władzę i wpływ nad masami arabskimi, które są obecnie posłuszne młodzieży. Władze opieczętowały dziś klub młodzieży arabskiej w Jerozolimie. Budynek otoczony został wojskiem. Pewna liczba przywódców młodzieży arabskiej wysłana została do miejscowości pustynnych na pograniczu Palestyny i Egiptu. Tam założono podobno obóz koncentracyjny.

Delegacji arabskiej, która dzisiaj zgłosiła się do Wauchope'a przewodził Mufti. Wauchope polecił zakomunikować delegacji, że jej nie przyjmie, jak długo trwać będą akty teroru.

Pisma arabskie rozpoczęły dziś 3-dniowy strajk.

Rząd rozpatruje projekt wprowadzenia w

całym kraju cenzury prewencyjnej.

Dzisiaj zanotowano nowe akty teroru i na padów.

Wracający do Jerozolimy z terenów koncesyjnych nad Morzem Martwym robotnicy żydowscy byli dziś ostrzeliwani przez terrorystów arabskich. Ofiar nie było.

Oficjalny komunikat donosi, że Arabowie usiłowali dziś wysadzić w powietrze most kolejowy między Safedem a kolonią Rosz Pinah.

Zamach nie udał się.

Urzędowo donoszą, o zamachu dokonanym dzisiaj na dom komisarza okręgowego w Hajfie. Uszkodzono okna. Ofiar nie było.

Nie było też większych szkód w Nazarecie Safedzie, Bejt San, gdzie terrorysty dokonali szeregu zamachów bombowych.

Moskwa wyzyskuje sytuację wewnętrzną Francji

Berlin o strajkach francuskich

Berlin, 29. 5. PAT. Głosy prasy berlińskiej o strajkach we Francji charakteryzuje silny pesymizm. Dzienniki podkreślają, iż strajki mają charakter niewątpliwie polityczny, a inicjatorami ich są komuniści. To zaś że ruch strajkowy mógł przybrać tak poważne rozmiary, przypisują tu współpracy lewicy z komunistami we froncie ludowym.

Zdaniem tutejszych kół politycznych Francji grozi obecnie niebezpieczeństwo wejścia

w okres, w którym doniosłość roli, odgrywanej przez nią w Europie, uległaby znacznemu zmniejszeniu. Prasa niemiecka zwraca ponadto uwagę na fakt, że strajk dotknął głównie te gałęzi przemysłu, które mają szczególne znaczenie dla francuskiej obrony narodowej, dopatrując się w tem ręką Sowietów, w tym sensie, iż Moskwa wyzyskuje sytuację wewnętrzną Francji, wytworzoną przez ostatnie wybory.

Areszt za krytykę hitlerowców w Gdańsku

Gdańsk, 29. 5. PAT. Wczorajsze wydanie organu związku właścicieli nieruchomości „Die Neuc Zeit“ zostało naskutek polecenia prezydenta policji gdańskiej skonfiskowane za ogłoszenie artykułu, krytykującego działalność narodowych socjalistów w Gdańsku. W związku z tem osadzony został w areszcie ochronnym redaktor odpowiedzialny pisma prezes związku właścicieli nieruchomości b. senator i b. wiceprezydent policji gdańskiej dr. Blavier, który jest członkiem stronnictwa niemiecko-narodowego.

Aresztowanie dr. Blaviera wywołało w kołach opozycji wielkie poruszenie.

Narodowo-socjalistyczny „der Danziger Vorposten“ stwierdza, że dr. Blavier został osadzony w areszcie ochronnym naskutek interwencji generalnego konsula niemieckiego w senacie.

Gdańsk, 29. 5. PAT. Dzisiejsze wydanie organu socjalistycznego związku zawodowego kolejarzy i pracowników rady portu „Das Signal“ zostało z polecenia prezydenta policji gdańskiej skonfiskowane.

Zaostrzona sytuacja na froncie strajkowym w Krakowie

Kraków, 30 maja.

(or) Ostatnie godziny przyniosły zaostrzenie sytuacji strajkowej przy robotach publicznych w Krakowie. Jeszcze onegdaj zanosilo się na likwidację zatargu. W Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja, na której przyjęto warunki płacy i pracy. Robotnicy mieli otrzymać dotychczasowe płace, a jedynie pracujący w specjalnie ciężkich warunkach mieli dostać podwyżkę 20 gr. dziennie. Natomiast wszyscy robotnicy mieli być ubezpieczeni na wypadek bezrobocia.

Te warunki mieli reprezentanci robotników przedłożyć na plenum dla zatwierdzenia. Plenum odrzuciło je natomiast, wobec czego sytuacja uległa zaostrzeniu.

Wczoraj ukazały się odezwy Funduszu Pracy, wzywające robotników, aby do godziny 13-tej w południe wrócili do pracy, w przeciwnym razie zostaną skreśleni, a na ich miejsce zostaną przyjęci nowi pracownicy.

Wezwwanie to nie odniosło żadnego skutku. Robotnicy zatrudnieni przy robotach publicznych, a okupujący miejsca pracy od szeregu dni nie wrócili do swych zajęć. Wobec takiego obrotu sprawy Inspektorat Pracy rozpoczął rekrutację nowych robotników, którzy w dniu dzisiejszym mają zająć stanowiska strajkujących.

W ciągu dnia wczorajszego strajkowały fabryki wyrobów metalowych w Krakowie. Był to jednodniowy strajk manifestacyjny, pozostający w związku ze strajkiem okupacyjnym w fabryce Kabli. Wczoraj wybuchł również strajk okupacyjny w Polskich Zakładach Garbarskich, gdzie zastrajkowało około 200 robotników.

W Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja z tramwajarzami, na której omówione zostały postulaty pracowników tramwajowych.

Proces o zajścia marcowe rozpocznie się 15 czerwca

(or) Donosiliśmy już, że krwawe wypadki z 23 marca br. w Krakowie znajdą swój epilog w szeregu procesów, jakie w najbliższym czasie odbędą się przed sądem krakowskim. Największy z nich będzie proces przeciw 49 oskarżonym o zajścia pod Barbakanem. Jak się dowiadujemy, proces ten rozpocznie się 15 czerwca i potrwa cały miesiąc, tj. do 15 lipca.

W innych sprawach, jak gwałtowne zamachy na cudze mienie, rozbijanie szyb wystawowych i urzędzeń sklepowych, niszczenie tramwajów,

Gen. Górecki prezesem B. G. K.

Warszawa, 29. 5. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację gen. dr. Romana Góreckiego na Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego. Prezes Górecki rozpoczyna w najbliższych dniach urlop kuracyjny.

Naczelnik gminy Rabka-Zdrój

Rabka, 29. 5. (F) Przed kilku tygodniami wybrano naczelnika gminy Rabka-Zdrój w osobie p. Franciszka Bali, zaś zastępcą naczelnika p. Antoniego Nawarę. W dniu dzisiejszym Województwo zatwierdziło wybór. Fakt wyboru wspomnianych zwierzchników, gminy spotkał się z zycziwem przyjęciem ze strony ludności.

Bójka o piękność wiejską

Olkusz, 29. 5. O pewną piękność wiejską w Sławicach (miechowskie) wynikła onegdaj krwawa bójka pomiędzy kilkoma parobczakami wiejskimi, w czasie której używano broni palnej, wideł, noży i dragów.

W rezultacie bójki Mieczysław Nawrot, Stanisław Kierosiński, Stanisław Jaworski, Mieczysław Miśka, Józef Antosik otrzymali mniej lub więcej ciężkie rany, kilku innych uczestników zaś niebezpieczne obrażenia.

Ciężej ranni odwiezieni zostali do szpitala, pozostałych uczestników bójki aresztowała policja.

Ferje Izby Gmin

Londyn, 29. 5. PAT. Reuter donosi: Izba gmin odbyła dziś ostatnie posiedzenie przed świętami. Dyskutowano o organizacji obrony państwa. Mówcy z różnych grup domagali się utworzenia natychmiast ministerstwa zaopatrzenia armji dla pomocy ministrowi Inskip'owi. Rząd wypowiedział się przeciw temu wnioskowi.

Artur Henderson (Labour Party) domagał się, aby utrzymano, a nawet wzmocniono sankcje w obronie Abisynji.

Podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych Cranborne oświadczył, że rząd narazie nie może jeszcze określić, jakie stanowisko zajmie w Genewie.

Izba gmin odroczyła się do dnia 9 czerwca.

Wzrost zapasu złota w Anglii

Londyn, 29. 5. PAT. Sprawozdanie Banku Angielskiego, ogłoszone 28 bm. wykazuje w porównaniu z poprzednim bilansem, że obieg banknotów wzrósł o prawie 3 milj. funtów do przeszło 426 milj., zaś zapas złota wzrósł o przeszło 1 milion do 206 milj. Stosunek rezerw do zobowiązań spadł o 0,7 proc. do 30,5 proc.

Pożar uzdrowiska niemieckiego

Berlin, 29. 5. PAT. W miejscowości kuracyjnej Obersdorf w Alpach niemieckich wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył budynek kuracyjny oraz park uzdrowiska. Straty wynoszą ogółem 200 tys. marek.

Krześło elektryczne w ruchu...

Nowy Jork, 29. 5. PAT. Ubiegłej nocy stracono na krześle elektrycznym w więzieniu Sing-Sing 4ch zabójców właściciela kawiarni w Brooklynie. Egzekucja trwała zaledwie 20 minut. Jest to pierwszy od 16 lat wypadek publicznej egzekucji.

Nowy Jork, 29. 5. PAT. Giovanni Fiorenza, który udusił żonę pisarza Nancy Titterton, został skazany na śmierć na krześle elektrycznym.

oraz przemoc w stosunku do policji uprawomocniły się akty oskarżenia przeciw następującym grupom, wzgl. osobom:

1. L. Moskiewicz (lat 23), N. Verständig (lat 22), M. Zajac (lat 29), Z. Monderer (lat 20), M. Glessel (lat 22).
2. M. Prokop (lat 27), J. Birnbaum (lat 20), Ch. Braunfeld (lat 18), J. Suślik (lat 27), J. Ciżak (lat 28).
3. L. Rinder (lat 23).
4. Józef Skrzyński (lat 18).
5. Stanisław Pernal (lat 20).

Przeciw wyżej wymienionym rozprawy odbędą się w najbliższych dniach.

Trudności w likwidacji strajku we Francji

Przemysłowcy żądają opuszczenia przez robotników fabryk

Paryż, 29. 5. PAT. Dziś w trzecim dniu akcji strajkowej sytuacja mimo zapowiadanego odprężenia nie wyjaśniła się dotychczas. Według pobieżnych obliczeń tejże nocy około 50.000 robotników w okręgu paryskim brało udział w akcji strajkowej, okupując obsadzone zakłady przemysłowe. 36.000 robotników spędzało noc na terenach fabryki. Na terenie zakładów Renault (36.000 robotników) i Simca (1000 robotników) była to pierwsza noc okupacji fabryk, na terenie zakładów Farmana robotnicy spędzili już drugą noc z rzędu, a w niektórych fabrykach, jak w Newport — trzecią. Wszędzie czynne są komitety strajkowe. Do żadnych incydentów nie doszło.

Dzisiejszy dzień przynieść miał rozwiązanie sytuacji. Na godz. 9-tą rano zostało zwołane do Giełdy Pracy zebranie delegatów wszystkich fabryk strajkujących. Jednocześnie o godz. 10-tej odbyło się posiedzenie Rady ministrów, poświęcone również w przeważającej części omówieniu wytworzonej sytuacji. Mimo uspokajających zapowiedzi, jak również wyniku wczorajszej akcji koncyliacyjnej ministra pracy Frossard'a, strajk dziś rano rozszerzył się na dalsze zakłady, obejmując w całości zakłady Citroena, niektóre zakłady amunicyjne, zakłady Chausson w Asnieres i zakłady automobilowe Rosengart. Ogółem dziś rano strajk objął nowych 12 zakładów przemysłowych, ogarniając dalsze 40.000 robotników.

Zebranie delegatów komitetów strajkowych, które odbyło się w godzinach przedpołudniowych na giełdzie pracy, nacechowane było dużym dynamizmem. Po zakończeniu kilkugodzinnych obrad, wydano komunikat stwierdzający, iż strajkujący robotnicy zdecydowani są prowadzić swą akcję do końca, celem uzyskania zbiorowych kontraktów pracy. Jakkolwiek zdecydowano nawiązać rozmowy z przedstawicielami pracodawców na temat podjęcia pracy, jednakże komunikat nie mówi nic o wstrzymaniu akcji strajkowej i opuszczeniu obsadzonych fabryk, a przeciwnie, w razie odmowy pracodawców uwzględnienia zasadniczych postulatów robotników, przewiduje dalszy rozwój ak-

cji strajkowej. Na skutek powyższej uchwały, związek przemysłowców metalurgicznych okręgu paryskiego ogłosił w południe komunikat, stwierdzający, iż w dalszym ciągu przemysłowcy podtrzymują jako istotny warunek podjęcia pertraktacji z robotnikami, opuszczenie fabryk i podjęcie pracy. Wobec komunikatu zebrania delegatów robotniczych, przemysłowcy uważają za niemożliwe dla siebie podjęcie zapowiadanych we czwartek w ministerstwie pracy rozmów z przedstawicielami robotników.

Odmowa ze strony przemysłowców wzięcia udziału w zebraniu, które miało się odbyć dziś w min. pracy pod przewodnictwem min. Frossard'a, jeżeliby została utrzymana, prowadziłaby do dalszego zaostrzenia sytuacji, zwłaszcza, iż w godzinach popołudniowych nadeszły depesze, informujące o rozszerzeniu się strajku na zakłady przemysłu chemicznego.

Najbliższe godziny powinny przynieść jednak pewne wyjaśnienie ze względu na zapowiedziane dalsze obrady przemysłowców, jak i na ożywioną akcję koncyliacyjną zarówno ze strony rządu, jak i dep. Bluma, który bierze aktywny udział w pertraktacjach. W godzinach popołudniowych odbył on m. in. dłuższą rozmowę z sekretarzem generalnej konfederacji pracy Jouhaux i jego zastępcą Rocamond.

Obrady socjalistów francuskich

Paryż, 29. 5. PAT. Jutro rozpoczynają się w Paryżu trzydniowe obrady ogólnokrajowego kongresu partii socjalistycznej S. F. I. O. Głównym przedmiotem obrad będzie tym razem kwestja programu nowego rządu i stanowiska, jakie partja ma zająć wobec zasadniczych problemów politycznych. Zapowiadany udział w obradach lidera partji Bluma wywołuje szczególne zainteresowanie w kołach politycznych z tej racji, że spodziewają się, iż udzieli on ewentualnych wyjaśnień co do pertraktacji, jakie prowadzi od trzech tygodni. Przemówienie Bluma oczekiwane jest w niedzielę.

Konferencja Edena z Grandim

Londyn, 29. 5. PAT. Z kół miarodajnych informują, że w toku swej wczorajszej rozmowy z min. Edenem, ambasador włoski w Londynie Grandi udzielił zapewnień co do stanowiska Włoch w obecnej sytuacji. Zapewnienia te idą po linii wczorajszego wywiadu, przeprowadzonego z Mussolinim przez przedstawiciela „Daily Telegraphu”. Z drugiej strony w kołach politycznych Londynu

podkreślają, że zapewnienia ambasadora Grandiego nie oznaczają bynajmniej podjęcia odrębnych rokowań między W. Brytanią i Włochami i że rząd włoski nie uczynił żadnych sugestji w tym kierunku, zdając sobie z tego sprawę, iż stanowisko rządu londyńskiego podyktowane jest wyłącznie obowiązkiem Anglii jako członka Ligi Narodów.

Znowu represje w Czechosłowacji

Mor. Ostrawa, 29. 5. PAT. W ubiegłą środę aresztowany został przez żandarmerję czeską w Piotrowicach koło Bogumina dr. Franciszek Ksawery Cieszyński, lekarz chorób dziecięcych z Warszawy. Dr. Cieszyński jechał do Wiednia, gdzie jako prelegent miał wziąć udział w kongresie lekarzy katolickich.

Dr. Cieszyński był przez dwa dni więziony w Boguminiu, skąd dopiero w dniu wczorajszym przewieziono go do więzienia sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie.

Ponieważ dr. Cieszyński ma wygłosić w sobotę 30 bm. odczyt na kongresie lekarzy katolickich w Wiedniu, czechosłowackie władze sądowe zgodziły się na skutek interwencji konsulatu R. P. zwolnić go z więzienia pod warunkiem złożenia kaucji w wysokości 10 tysięcy koron. Po zakończeniu kongresu w Wiedniu dr. Cieszyński ma powrócić do Morawskiej Ostrawy i zgłosić się w więzieniu.

Według krążących pogłosek, dr. Cieszyński odpowiadać ma przed sądem czeskim za przestępstwo polityczne z ustawy o ochronie republiki.

Szczegóły połączenia telewizyjnego Polski z W. Brytanią

Londyn, 29. 5. PAT. W poniedziałek dnia 1 czerwca nastąpi otwarcie połączenia telewizyjnego między Polską i W. Brytanią. W ten sposób W. Brytania nawiąże łączność telewizyjną ze wszystkimi większymi krajami Europy, z wyjątkiem Hiszpanji i Rosji. Dla serwisu Londyn—Warszawa przeznaczone zostały godziny w dniu powszednie od 7 do 9 rano i od 17 do 23 w święta zaś od 15 do 23-ej. Maksymalne wymiary obrazów, które przekazywane być mają drogą telewizyjną, wynoszą 13x18 cm. Opłata za przekazanie obrazu, którego powierzchnia nie przekracza 120 cm. kw. wypiesie Ł. 1.17,6 zaś za obrazy ponad 120 cm. kw. Ł. 2.12,6.

Próby komunikacji telewizyjnej dały dotychczas zadawalające wyniki.

Rekordowe zbiory w Jugosławii

Donoszą z Belgradu, że widoki na tegoroczne zbiory w Jugosławii są bardzo dobre. Rolnicy liczą się z rekordowymi zbiorami ze względu na korzystne warunki atmosferyczne, dostateczne o-

Wiec przeciw antysemityzmowi

Onegdaj, jak już pisaliśmy, odbył się w podwórzu realności pp. Süsserów przy ul. Krakowskiej 13 wiec zwołany przez Poale Sjon i Hitachdut w związku z mającym się odbyć w Warszawie w połowie czerwca br. Kongresem robotniczym przeciw antysemityzmowi i faszyzmowi. Wiec zagał p. Birnhack, przedstawiając obecną sytuację Żydów, — ekscesy w gólsie i w Palestynie jako wynik tej samej działalności reakcji.

P. M. Boruchowicz (Poale Sjon) mówił o przykładach idących z Trzeciej Rzeszy, podejmowanych skwapliwie przez domorośłych ideologów, chociaż są one sprzeczne z tem wszystkim, co wielka poezja polska głosiła: „Kto oderwał się od sumienia historii, dziczeje na wyspie oddalonej” — cytując mowca Norwida.

Następny mowca p. Dr. Sternberg (Hitachdut) podkreśla 30-letnią chlubną działalność chaluców dla Pracującej Palestyny, zapowiadając dalszą działalność w tym kierunku.

P. Chaim Höniq (Poale Sjon) wskazywał na konieczność przewarstwowania mas żydowskich i zdecydowanej walki w gólsie.

Z ramienia P.P.S. przemawiali Dr. Feliks Gross i Dr. R. Szumski, którzy zapowiedzieli bezwzględną, wspólną walkę z antysemicką reakcją.

Następnie p. Grünberger odczytał rezolucję, nawołując do wzięcia udziału w wyborach na Kongres Robotniczy przeciw antysemityzmowi i przeciw faszyzmowi. Zgromadzenie rezolucję przyjęło.

KOLONJA LETNIA OGÓLNO SJONISTYCZNYCH ZWIĄZKÓW STARSZEJ MŁODZIEŻY ZACH. MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA

Sekretarjat Związków Starszej Młodzieży przy Egzekutywie Organizacji Sjonistycznej dla zach. Małopolski i Śląska organizuje kolonję dla starszej młodzieży. Kolonja ta odbędzie się w Kowańcu koło Nowego Targu w najpiękniejszej części Górców. Kolonja trwać będzie od 15 czerwca do 15 września w turnusach miesięcznych i dwutygodniowych. Koszta pobytu miesięcznego wynoszą zł. 60.— Uczestnicy korzystają będą z znacznych zniżek kolejowych. Zgłoszenia przyjmują wszystkie związki starszej młodzieży i Komitety Lokalne Organizacji Sjon. oraz Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej (Kraków, Dietla 107).

— 2-DNIOWA WYCIECZKA DO OJCOWA urządziła Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. Zbiórka przed dworcem gł. o godz. 6.30 rano, powrót furmankami. Koszty przejazdu zł. 2.— Goście mile widziani.

Krwawe starcie ze strajkującymi

Białogród, 29. 5. PAT. Dzisiaj na tle strajku robotników budowlanych, miało miejsce na przedmieściu Białogrodu krwawe starcie pomiędzy żandarmerją, a strajkującymi. — Strajkujących zebranych w liczbie około 1500 usiłowała rozproszyć policja, lecz robotnicy obrzucili policjantów kamieniami. Jeden oficer żandarmerji i 3 żandarmów odniosło lekkie rany, zaś jeden żandarm cięższe.

Policja rozproszyła tłum. W czasie szarpania padł 1 zabity i 6-u rannych.

Entuzjastyczny wielbiciel Homera

Przebywający w Grecji archeolog niemiecki profesor Dorpfeld, entuzjastyczny wielbiciel Homera będący przedstawicielem teorii, że jedna z wysp Jońskich, Leukas, jest homerycką Itaką, dokonał tam dla potwierdzenia swej teorii licznych, ciekawych prac wykopaliskowych.

Obecnie zaś dla zadokumentowania swego przeświadczenia, wznosił własnym kosztem w wiosce Nidri Leukas, na t. zw. Skale nimf, kamienny obelisk, wysokości pięciu metrów, widoczny z wysp sąsiednich a także z Akarnanii.

Na obelisku widnieje, wryty w języku greckim napis: „Pomnik Odyseusza na Skale nimf w homeryckiej Itace”.

pady, oraz prawie zupełny brak szkodników. Przeważnie spodziewać się należy rekordowego zbioru owoców, w szczególności jabłek i śliwek.

Kronika krakowska

—00—

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Baranowski Włodzim., Tatarska 11; Dr Horowitz Maks, Jasna 7; Dr Szancer Henryk, Starowiślna 60, tel. 129-17; Dr Zopoth Artur, Florjańska 14, tel. 102-18. Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 22, Florjańska 15, Karmelicka 23, Al. 29 Listopada 17, Dietla 76, Senatorska 5, Kalwaryjska 27.

Kurt Blumenfeld w Krakowie

W przyszłym miesiącu przybędzie do Krakowa z ramienia Wydziału propagandy Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie znany przywódca sjonistów niemieckich, tow. Kurt Blumenfeld z Palestyny. Blizsze szczegóły zostaną podane.

ODCZYT DR. EZRIELA CARLEBACHA W KRAKOWIE

Staraniem Komitetu Lokalnego Org. Sjonistycznej w Krakowie odbędzie się we wtorek dnia 2 czerwca br. odczyt Red. Dra Ezriela Carlebacha. Szczegóły podane będą w afiszach.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA

Zarząd Oddziału Krakowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża urzędują w czasie od 1 6. — 7 6. br. Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża z następującym programem:

Dnia 1 czerwca o godz. 11-tej otwarcie Wystawy Prac Kół Młodzieży P. C. K. ul. Dunajewskiego 5, I. p. Wystawa trwać będzie do dnia 9 czerwca. O godz. 15-tej na lotnisku Krakowskiego Aeroklubu w Rakowicach, w połączeniu z imprezami sportowymi VII Lotu Południowo Zachodniej Polski, uroczystość poświęcenia I-go samolotu Okręgu Krakowskiego P. C. K., wbijane gwoździ pamiątkowych oraz pokazowy lot z obsługą sanitarną.

Od 2 — 6 czerwca codz. między godz. 18 a 19, a w dniu 7 czerwca br. między godz. 12 — 13-tą koncerty orkiestr na Rynku Głównym.

Dnia 7 czerwca br. o godz. 10-tej przedpoł. na Rynku Głównym koło Wieży Ratuszowej „Pokaz Ralowniczy P. C. K.”

W dniach 6 i 7 czerwca zbiórka na ulicach miasta i w powiecie na Pogotowie Sanitarne P. C. K.

NOWY DYREKTOR GAZOWNI KRAK.

Dyrektorem Gazowni w Krakowie mianowany został Inż. Edward Mianowski, długoletni kierownik ruchu fabrycznego i wicedyrektor tej instytucji.

PLATNOŚĆ NALEŻYTOŚCI GMINNYCH

Zarząd miejski przypomina, że do 14 czerwca płatna jest II. rata opłaty kanalowej; ponadto w ciągu miesiąca czerwca płatne są przyznane raty podatku wodociągowego, sztyldowego, od psów, wojskowego i hotelowego.

Po terminie płatności — ścignięte będą dłużne należności w drodze egzekucyjnej z procentami i kosztami.

ZJAZD ESPERANTYSTÓW

VII. Ogólno - Polski Zjazd Esperantystów obradować będzie w Krakowie w dniach od 30 maja do 1 czerwca br. w gmachu Muzeum Przemysłowego (ul. Smoleńsk L. 9). Program Zjazdu obejmuje między innymi: wyjazd uczestników na Sowińcic celem wzięcia udziału w sypaniu Kopca im. Marszałka Piłsudskiego.

KOMU — CO — GDZIE?

Z sklepu spożywczego Erny Rosenblum, przy ul. Starowiślniej 93, skradziono w nocy artykuły spożywcze ogólnej wartości 522 zł.

Przez otwarte okno skradziono z mieszkania Hirscha Bergera przy ul. Augustjańskiej 3 srebrną cukierniczkę, 2 lichtarze srebrne i 2 puharki srebrne, łącznej wartości 200 zł. Również przez otwarte okno skradziono w nocy z mieszkania Berty Mandelbaum przy ul. Józefińskiej 4, bieliznę męską, pościelową i stolową, ogólnej wartości 500 zł.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. — Dziś sztuka angielskiego autora J. Bradley'a „Głowa w pętli”.

— ŚWIĘTA W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Teatr miejski daje w niedzielę i poniedziałek przedstawienia tak popołudniowe jak i wieczorne po cenach najniższych. W niedzielę popołudniu dana będzie „Kandida” G. B. Shaw'a z p. Z. Jaroszewską w roli tytułowej, wieczorem święta komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna” w premierowej obsadzie. W poniedziałek popołudniu „Głowa w pętli” angielska sztuka J. Bradley'a wieczorem aktualna komedia „Matura”.

— NAJBLIŻSZA PREMIERA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Najbliższą premierą w teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie będzie największa nowość repertuaru węgierskiego „Z miłości niedostatecznie” komedia Wł. Bus-Fellego.

— Z TEATRU „BAGATELA”. Wystawiona w „Bagateli” nowa wesola rewja pl. „Humor krzepi” wywołała entuzjastyczny aplauz u publiczności która podkreślała wysoki poziom, humor poszczególnych scen i brawurowe tempo. Dziś powtórzenie całego programu.

— DWA POZEGNALNE WIECZORY CYRULIKA WARSZAWSKIEGO W STARYM TEATRZE. Znakomici artyści najpopularniejszego dziś w Polsce teatru Cyrulik Warszawski, którzy od tygodnia bawią naszą publiczność doborowym programem i swymi produkcjami wywołują szczerą humor i śmiech na sali, pożegnają się dziś w sobotę 30 bm. z krakowską publicznością na dwóch wieczorach tj. o godzinie 7 i 9.15 wieczór w Starym Teatrze w wybornej rewjence „Krakowskim Targiem”. Jest to ostatnia sposobność zobaczenia świetnego zespołu teatru rewjowego solicy, gdyż artyści opuszczają nasze miasto, udając się do Poznania.

WIECZOR POLSKO-WIENIEŃSKI

obejmujący bogaty program muzyki, poezji i tańców wiedeńskich i polskich z udziałem wybitnych sił artystycznych oraz Kwartetu wiedeńskiego (Schrammel-Quartett) odbędzie się

OTWARCIE „TYGODNIA MAKKABI”

Dziś o godz. 6-tej nastąpi na boisku Makkabi uroczyste otwarcie Tygodnia Makkabi. Wstęp na trybunę w czasie zawodów tylko za zaproszeniami. Osoby, które przez przoczenie nie otrzymały zaproszeń, proszone są o zgłoszenie się w sekretarjacie klubowym dziś w godzinach przedpołudniowych. Dla publiczności bez zaproszeń wstęp na miejsca stojące od strony ul. Dietla.

Prezydium Makkabi wzywa członków Zarządu do stawienia się na boisku o godz. 5.30 pop. Zbiórka zawodników wszystkich sekcji o godz. 5.30 pop. Sekcje kolarska i motocyklowa o g. 7 wiecz.

— ORLETA — HAGIBOR. Zawody w piłkę nożną o mistrz. kl. B między powyższymi drużynami dziś godz. 5.45 na boisku K. K. S. Olsza.

—00—

— DZIŚ W KRAKOWIE: „Młode WIZO”: 4 pop. plenarne zebranie z ref. tow. Róży Haber-Ferber, — „Cijonim Baalej Mikeoa”: 3 pop. plenarne zebranie z refer. „Nasza droga na przyszłość”, — „Ceirej Mizrachi Brurja” (Dietla 11) 4 pop. Mesibat Oneg Szabat z ref. kol. E. Ratza: „Zadania konferencji „Tora Weawoda”. — „Irgun Haiwrim” 5 pop. ref. tow. dra Silberpfenniga: „Arabowie palestyńscy wczoraj — dziś — jutro”. — „Hitachdut” Krakowska 41: 3 pop. plenarne zebranie. Referują na temat „Żydowski Kongres Robotniczy przeciw antysemityzmowi i faszyzmowi” tow. dr. Federgrün. M. Holländer, Zwi Mandel, Dow Friedman i i.

— PRZECIW ANTYSEMITYZMOWI. Staraniem Akad. Org. „Achdut” odbędzie się dziś o godz. 4 pop. w Z. D. A. wielkie zebranie młodzieży akad. z referatem kolektywnym n. t. „Przeciw antysemityzmowi”. Przemawiają: Namysłowski, Cyraniewicz, Gerichter, mgr. Fuss, dr. Sternberg, Weinreb, Goldman i inni.

— BNEJ-SJON — HATCHIJA. W niedzielę wyjechać do Ojcowa. Dodatkowe zgłoszenia dziś godz. 10—11 przedpoł. Dietla 107, Brodzińskiego 5. Zbiórka w niedzielę godz. 6.30 rano na placu Groble.

w ramach VII Ogólno Polskiego Zjazdu Esperantystów w niedzielę, dnia 31 bm. o godzinie 8-mej wieczorem w sali Krakowskiego Towarzystwa Technicznego (ul. Straszewskiego 28). Krótkie przemówienie wstępne wygłoszą prof. Dr. Odo Bujwid i delegat z Wiednia radca Hugo Steiner.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Biuro zaginionych ludzi” (Betty Davis).

„APOLLO”: Mleczna droga, (Harold Lloyd)

ATLANTIC: „Pod palącym niebem Argentyny” „Gabinet figur woskowych”.

BAGATELA: „Sing-Sing” i rewja Humor krzepi

CAPITOL: „Dzień wielkiej przygody”

DOM ŻOŁNIERZA: „Kocha, lubi, szanuje” (Lo da Halama, Eug. Bodo)

PROMIEN: „Kwiat Hawaj” (Marla Egerth)

STELLA: „Pepi” i „Szatański Cowboy”

SZTUKA: „Kaprys pięknej pani” (Nino Martini)

UCIECHA: „Cały Paryż śpiewa” i „Dobra wronka”.

WANDA: „Dr. X”.

Z powodu zupełnej likwidacji wydawnictwa, sprzedajemy po cenach **wyprzedazowych**, następujące książki

J. Zineman

Historja Sjonizmu

w języku polskim

5 TOMÓW, PRZESZŁO 700 STRON DRUKU

Historja Sjonizmu obszernie a przystępnie opisuje dzieje odrodzenia żydostwa od czasów najdawniejszych aż do najnowszych wydarzeń w r. 1935. — Cena wszystkich 5 tomów w pięknej oprawie **sześć (6) zł.**

DZIESIĘĆ SJON. KSIĄŻEK I BROSZUR

(pomiędzy nimi „Pamiętniki Herzla” „Państwo Żydowskie” i t. d.) **Cena 3 (trzy) zł.** zamiast 15 zł. Ceny są już włączone z kosztami przesyłki. Ilość książek jest ograniczona, należy więc bezwzględnie zamówić.

Wydawnictwo „NOWE ŻYCIE”

WARSZAWA, MARJANSKA 7

P. K. O. 2363. — Przekaz Rozrach. 340

Matrymonjalne

SWAT (KA) z inteligentnych sfer poszukiwany. Zgłoszenia N. Dziennik „Róża”. — 6231g

Nauka i wychowanie

KURS WAKACYJNY po cenach zniżonych. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie w kroju, modelowaniu i szyciu. Krój angielski, francuski, damski i dziecienny, najnowszej metody. Wpisy od 1—15 czerwca Kl. Bobrowska - Swaltek, Kraków, Felicjanek 1 m. 6. tel. 174-55. — 9266kr

KURSA KROJU, MODELOWANIA i szycia, koncesjonowane przez Kuratorjum. Nauka najnowszym systemem wiedeńskim. Po ukończeniu świadectwa. — Elwira Halpern-Süsserowa, absolwentka Wiener Moden-Akademie, Kraków, Krupnicza 14. — 8939kr

Różne

CHEMICALNA PRALNIA i FARBARNIA ST. WITALSKI została przeniesiona z ul. Lwowskiej 9 do lokalu frontowego przy ulicy JÓZEFIŃSKIEJ 7. — 9134kr

SZULDU EMALJOWANIE

PIECZATHI KAUCZUKOWE

TYLKO WPROST WE FABRYCE

EMALJARNIA

KRAKÓW, DIETLA 81. Tel. 147-39

»RIGO« usuwa nieczystości wodnie ODCISKI, 50 groszy. — Drogerja SCHAPSENHONA, Kraków, Plac Nowy. — 8797kr

„EXPRESS” Kraków, Miodowa 20, telefon 145-81 — załatwia PRZEPROWADZKI

fachowo własnymi wozami meblowymi również przyjmuje przesyłki do PALESTYNY. Ceny przystępne. — 8892kr

RESTAURACJA-Bar Immerglück Kraków-Prądnik Czerwony — tel. 135-10. Dancjng codziennie od dziesiątej wieczór w każdą niedzielę i święta od 5—8 Five o'clock. Autobus Barbakan — Immerglück. — 6220g

„EXPRESS” czyszczy PRAWDZIWIE chemicznie, farbuje pod GWARANCJĄ TRWAŁOŚCI KOLORÓW, Kraków, Stradom 10.

TANIE KURACJE W TRUSKAWCU. Towarzystwo „Dom Zdrowia“ Lwów, ul. Krasieckich 18a (tel. 252-45) urządza w miesiącu czerwcu kuracje truskawieckie, obejmujące pobyt trzytygodniowy w pierwszorzędnym pensjonacie, djetetycznym pod nadzorem lekarza, takse klimatyczną, opiekę lekarską, 11 kąpeli solankowych w I. klasie oraz legitymację na dostęp do wód. *Ryczałt kuracyjny wynosi 145.— zł.* wyjazdu ze Lwowa codziennie.

TANIE POBYTY W KRYNICY. — Towarzystwo organizuje tanie trzytygodniowe pobyty w Krynicy w pierwszorzędnym pensjonacie, obejmujące mieszkanie, smaczny 5-cioкратно wikt dzienny oraz takse klimatyczną w cenie 120 zł. Informacje i zgłoszenia w sekretariacie Towarzystwa. 9268kr

TRUSKAWIECI
»D I A N A «
J. F E L D A,
pensjonat nowoczesnie urządzone, centrum obok łaźni i parku — pełny komfort — bieżąca woda, telefon — radio — wykwiłtna kuchnia ściśle rytualna, djetetyczna. Ceny niskie. Wcześniejsze zgłoszenia i informacje: Mgr. Hanka Feldówna, — Kraków, Al. Krasińskiego 12, m. 8. 8916kr

MUSZYNA, Pensjonat „Bristol“ pod nowym zarządem MINY (WEISSOWEJ) poleca słoneczne pokoje z balkonami koło plaży, — niedaleko Łazienek, kuchnia wykwiłtna, rytualna. Ceny na maj, czerwiec znacznie niższe. 9233kr

KRYNICA ZDRÓJ. — Pełnokomfortowy pensjonat „PODHALE“ poleca pokoje słoneczne z balkonami i wodą bieżącą oraz wykwiłtną kuchnię. — Ogród. Radio. Telefon 316. Kierownictwo Brandowej. Ceny do 15 czerwca niższe. 9080kr

KOLONJE AKADEMICKIE TOW. ŻYD. SŁUCH. PRAWA U. J. K. LWÓW.

WOROCZTA. Pensjonaty Halina i Howerla, wśród gór i lasów, nad Prutem. **WIKT OBFITY, PIĘCIORAZOWY.** Trzy turnusy: CZERWIEC, LIPIEC I SIERPIEŃ. Cena za turnus czerwcowy 85 zł. **WYJAZD PIERWSZEGO TURNUSU JUŻ 1-GO CZERWCA.**

RYTRO W PIENINACH n/POPRADEM. Kolonja znajduje pomieszczenie W MAŁOWNI CZO POŁOŻONYM PENSJONACIE ZOFJA. **WIKT PIĘCIORAZOWY, SMACZNY I OBFITY.** Dwa turnusy: lipiec i sierpień. **CENA ZA TURNUS 88 ZŁ. ZNIŻKI KOLEJOWE 75% ZAPEWNIONE.**

Zgłoszenia i informacje: Tow. Żyd. Słuch. Prawa, Maleckiego 3. 9242kr

Zdrojowiska

SZCZYRK. Pensjonat „Bajka“ poleca od 15 maja, pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum posiada obszerny ogród. Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna pod zarządkiem B. Wolfowej. 9036kr

ZAWOJA — Willa „Świt“ pierwszorzędnym pensjonat. Już otwarty. Ceny przystępne. 8913kr

MUSZYNA pensjonat ZACISZE przepięknie położony, komfortowy otwarty 15 maja dla dzieci i dorosłych. Kuchnia wykwiłtna, rytualna. Zgłoszenia Sternberg Miodowa 6 (godz. 1—3). 8920kr

RABKA pełnokomfortowy pensjonat „ZAWORY“ — R. Markheimowej Nowy Świat, pokoje duże, słoneczne, kuchnia wykwiłtna, rytualna. Ceny przystępne. Tel. 193.

RABKA Willa „LEŚNICZANKA“ wynajmuje miesięcznie i sezonowo komfortowe pokoje. — Wiadomość na miejscu lub w Krakowie. — telefon 103-55.

SZCZYRK. Pensjonat dla młodzieży pod kierownictwem Reinholda nauczyciela szkoły Mizrahi przyjmuje jak od szeregu lat. Ceny przystępne. — Starowiślna 60/7. — 6187g

RABKA komfortowy pensjonat „IGNACÓWKA“ i „BIAŁY DOMEK“, otwarty, uroczo położony, las i polana. Pokoje z werandami. Wykwintna kuchnia rytualna. Ceny na 1-y sezon o 50% ZNIŻONE. **GRUBNEROWA.** 6189g

ZAKOPANE. Zawiadamiam, że nie prowadzę więcej pensjonatu „Cacko“ natomiast objęłam zarząd pensjonatu „Poznańka“ II kat. ulica Ogrodowa, telefon 11-90. Pensjonat jest gruntownie odnowiony, bieżąca woda ciepła i zimna w pokojach, centralne ogrzewanie, salon bridżowy, obszerny ogród w zaciszu, rzeka, własna plaża. Ceny bardzo niskie. Kuchnia wykwiłtna. L. z Gumpłowiczów Salamonowa. 6021g

NA ZIELONE ŚWIĘTA do Zakopanego. Odnowione komfortowe pensjonaty „CACKO“ znowu pod zarządkiem **LIDJI WERBER.** — i „STEFANÓWKA“ Kuchnia wykwiłtna. Ceny b. niskie. Telefon 15-36. 9131g

SZCZYRK. Pensjonat „HANKA“, komfort, kuchnia rytualna wykwiłtna pod zarządkiem **AGATSTEINOWEJ i MANDELBAUMOWEJ**, otwarty od 4. 6. br. **CENY NAJNIŻSZE.** Informacje do 4. 6. br. Miodowa 3, m. 4. 6189g

PROWADZĘ mały pensjonat dla **DZIECI ZAKOPANE**, droga do Strążyckiej. Willa pełnokomfortowa z dużym ogrodem nad strumykiem obok lasu. Utrzymanie wykwiłtne. Zgłoszenia: Mgr. Dunka Kerner, Łobzowska 5, m. 5. — między 5—7, 9212kr

CZERNA. Pensjonat Stefanja obok Lipinówki pokoje słoneczne, tarasy, polana, las obok, wykwiłtna kuchnia rytualna, światło elektryczne od 15 czerwca. Zgłoszenia: Schönberg Krzeszowice. 6179g

KRYNICA. Pensjonat „Oaza“ pod kierownictwem Dr. med. Kupczyka otwarty. — Telef. 164. 8959kr

Zakopane „Przystań“ Pensjonat
drog. do B. tego. — tel. 1278
tani Week-end
urządza na Zielone Świąta w dniach 30. V., 31. V. i 1. VI. Cena od osoby zł. 6. — 9243kr

RABKA. — Pensjonat „PROMIEN“ Al. Piłsudskiego. Znany pensjonat pod zarządkiem Schererów i Rebenowej poleca pokoje słoneczne z werandami po bardzo niskich cenach. Kuchnia wykwiłtna, rytualna. Przyjmujemy dzieci od lat 5 pod kierownictwem p. Ascher. Spira. Gry i zabawy, radio, patfon, Tel. 201.

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat — „Baszta“ Telef. 1474 pięknie położony — z dala od kurzu w centrum uzdrowiska — obok parku — poleca pokoje piękne, słoneczne — tarasy — ogród własny — kuchnia obfita i wykwiłtna. Towarzystwo dobrońowe. — Radio — Ceny bardzo przystępne. Zarząd Stambergerów. 9267kr

RABKA
Pensjonat „ŚWIT“ telefon 218
pod zarz. Henryka BECKA
uprasza się o wcześniejsze zamówienia

KRYNICA. HOTEL-PENSJONAT „CARLTON“ poleca komfortowe pokoje z utrzymaniem lub bez. Autobus do dyspozycji Gości. Ceny niższe. 9140kr

MORSZYN ZDRÓJ, znane komfortowe wille „Mühlrad“, „Łodzianka“, polecają się PT. Kuracjuszom. Kuchnia rytualna. Do godne warunki. Informacje: J. Mühlrad, Morszyn. 9241kr

USTROŃ — Willa „Wesola“. Pensjonat pierwszorzędnym pod kierownictwem Finkelsteinowej, piękne położenie, kuchnia wykwiłtna, obfita, na życzenie djetetyczna.

ZAWOJA. Pensjonat „STANISŁAWA“ poleca słoneczne pokoje z całodziennym utrzymaniem. Zamówienia przyjmuje Stanisława Battkowa, Zawoja 2. Tel. Nr. 6. 9237kr

Przetargi publiczne

PRZETARG NA DOSTAWĘ TABLICZEK ROWEROWYCH.
Państwowy Fundusz Drogowy ogłasza na dzień 12 czerwca 1936 r. o g. 12 publiczny przetarg ofertowy pisemny na dostawę w całości lub części 712.000 sztuk malowanych tabliczek rowerowych z blachy żelaznej z wytłaczanymi cyframi i literami.
Szczegóły przetargu w Nr. 124 Monitora Polskiego.

RABKA. — Pełnokomfortowy pensjonat „ELJASZÓWKA“ pięknie położony pod zarządkiem Schererów i Rebenowej po gruntownym remoncie poleca słoneczne pokoje, bieżąca woda, ogród, salon bridżowy, radio patefon. Kuchnia wykwiłtna. Tani sezon wiosenny.

RABKA pensjonat „Ludwika“, Aleja Piłsudskiego, pod zarządkiem A. Zieglorowej poleca pokoje słoneczne dla dorosłych i dzieci. Dzieci przyjmuje pod swoją opiekę. Pierwszorzędną kuchnię rytualną, na żądanie djetetyczną. 9215kr

KRYNICA WILLA UŁANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wysmienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

KRYNICA pełnokomfortowy pensjonat „IWONKA“ uroczo położony u stóp lasu z tarasami do kąpeli słonecznych. **PIERWSZORZĘDNA KUCHNIA** na życzenie djetetyczna. Ceny umiarkowane. Telefon 359. **MANDŁOWA RAPAPORTOWA - BEIMOWIE.** 8967kr

RABKA willa „Sobieski“ centrum, komfortowy pensjonat pod zarządkiem Z. Rose. — Kuchnia wykwiłtna, ściśle rytualna. Ceny przystępne, do końca czerwca obniżone o 25 proc. 9230kr

ZAWOJA. Pensjonat „RENATA“ otwarty od 25 MAJA poleca na pierwszy sezon pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem po cenach znacznie niższych. Zgłoszenia wcześniejsze **H. BRACHFELD** — Kraków, Piłsudskiego 28. 9133g

ZAKOPANE. Pensjonat dla **DZIECI** w Białem. Opieka kwalifikowanych sił pedagogicznych. Ogród, las, sporty. Komfort nowoczesny, radio, telefon. Zgłoszenia do 6. VI. Drowa Adela Blochowa, Kraków, Tomasz 18. 6132g

PENSJONAT R. PRENKŁOWEJ Willa „Sielanka“ — Tel. 24 Bystra koło Białej poleca na sezon letni pokoje słoneczne i wygodne, po cenach przystępnych, Kuchnia pierwszorzędną. Piękne położenie. Woda bieżąca, angielskie W. C., kąpielowe, telefon, radio itp. dancing. Wybieżki w okolicy i dalsze. (Ludność spokojna i grzeszna). — Stacja kolejowa Bystra - Wilkowice.

RABKA. Pokój, kuchnia, komfortowe od 15 lipca wolne. Zgłoszenia Kraków, tel. 109-35. 9091kr

RABKA, pełnokomfortowy pensjonat „SULIMA“, uroczo położony, obok lasu, rzeki, pod zarządkiem Gusty Melzcrowej, poleca nowoczesnie urządzone pokoje. Woda bieżąca, ciepła, zimna. Kuchnia wykwiłtna, rytualna. Ceny w pierwszym sezonie. — Znacznie niższe. Telefon 200. 9027kr

KRYNICA. PENSJONAT RENESANS — A. SILBERÓW naprzeciw Nowych Łazienek tel. 264, poleca na maj i czerwiec komfortowo urządzone pokoje z pensją po cenach niskich. 8930kr

ZAKOPANE całoroczny Pensjonat **GRANIT** tel. 1278 zarząd Ch. Stern poleca pełnokomfortowe pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą, wykwiłtną kuchnią rytualną wśród własnego parku i plaży. — „Radio“ 9073kr

ŚWIATOWEJ SŁAWY
HAYA PUDER
MYDŁO i KREM
 ZALECANY PRZEZ POWAŻNI LECARNI
DLA ZDROWIA DZIECI
 DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I PROGRACJACH
 SKŁAD GŁÓWNY APTEKA S. HAY, LWÓW
 KAZIMIERZOWSKA 31. - KORZAJA 12.

INSERATOW DROBNYCH
 nie przyjmuje się
 telefonicznie
 tylko wprost
 w Administracji
 i wyłącznie
 ZA GOTÓWKĘ.

CHCESZ ŻYĆ DŁU-
 GO I MIEĆ SIŁY, JA-
 DAJ JARSKO BRACIE
 MIŁY. ZDROWIE
 MILSZE JEST
 OD ZŁOTA, JADAJ
 TYLKO U MLECZ-
 NEGOWEISSBROTA,
 Kraków, Staro-
 wiślna 19, Telefon
 167-08 wie a wie kina
 „Uciechy“, 9204kr

Wolne posady

POSZUKIWANA
 pierwszorzędną steno-
 typistka polsko - nie-
 miecka na zastęp-
 stwo. Zgłoszenia do
 Adm. Nowego Dzien-
 nika pod „Perfekt ste-
 nografia i język nie-
 miecki“. 6178g

ZASTĘPCY zaprowa-
 dzanego w branżach
 drogerijnej i farbiar-
 skiej poszukuje. Zgło-
 szenia pod „Erenka“
 do Adm. Nowego
 Dziennika. 9800g

Posad poszukują

RUTYNOWANA
MUNDANTKA pol-
 sko - niemiecka, z dłu-
 goletnią praktyką szu-
 ka posady w Bielsku.
 Zgłoszenia do Adm.
 N. Dziennika pod
 „Bielsko“. 6216g

PIERWSZORZĘDNA
 krawczyni czyje po-
 domach. Najnowsze
 modele. Zgłoszenia
 „Modele“ do Adm.
 Nowego Dziennika.
 6223g

BIELIŻNIARKA, —
 specjalność KOSZU-
 LE MĘSKIE PYJAMY
 ceny niskie. Orzeszko
 wej 8 II p. ganek. —
 6789kr

POMOCNIK handlo-
 wy dział galanteryjno-
 kosmetyczny, chirurg-
 gumowy. prace labo-
 rator., fotograficzne
 przyjmie posadę, naj-
 chętniej letnisko —
 Leon Kraków, Kra-
 kowska 56/9. 6198g

Lokale

LOKAL dwupokojowy
 na biuro, parter,
 zaraz do wynajęcia.
 Gertrudy 7.

DWA pokoje na biu-
 ro do wynajęcia. Wi-
 adomość Bonerowska
 2 m. 5. 6170g

DO WYNAJĘCIA
 dwa frontowe miesz-
 kania po 3 pokoje,
 kuchnia, pełny kom-
 fort na Stradomskiej.
 Wiadomość: Agniesz-
 ki 2 m. 22. 6209g

MIESZKANIE 3-po-
 kojowe komfort, 140
 zł, miesięcznie do wy-
 najęcia. Zgłoszenia:
 Dozorca Szewska 9.

POKÓJ elegancki 2
 osobowy tania odnaj-
 mę. Augustjańska
 10/6. 6221g

NIEKREPUJĄCY
POKÓJ, komfortowo
 urządzone, telefon od
 1 czerwca TANIO do
 wynajęcia. Zgłoszenia
 (Sebastjana 29 m. 5.
 między 13-15. 6222g

FRONTOWY, słone-
 czny, czysty pokój —
 osobne wejście łazien-
 ka. Wrzesińska 6/10.
 6227g

3-POKOJOWE mie-
 szkanie pełnokomfor-
 towie do wynajęcia od
 1 lipca. Wiadomość
 między 1—4 u dozor-
 cy Al. Krasińskiego 22
 6215g

DUŻY komfortowy
 pokój ewentualnie dla
 młodego małżeństwa
 z użyciem łazienki do
 wynajęcia od 15 czerw-
 ca. Wiadomość mię-
 dzy 2—3 Dietłowska
 33, m. 7. 6136g

ZAMIENIE mieszka-
 nie 3-pokojowe z
 pełnym komfortem
 słoneczne, — czynsz
 przedwojenny, przy
 ul. Bonerowskiej II p.
 na 4—5-pokojowe na
 I p. lub wysokim
 parterze przy ul. Sta-
 rowiślniej lub Dietłow-
 skiej. Zgłoszenia do
 Adm. Nowego Dzien-
 nika pod „Pewny
 czynsz“. 9265kr

PRZECHOWANIE mebli
 i towarów w suchych
 składach, oraz najtani-
PRZEPROWADZKI —
 skuteczna „HERMES“
 — Wysyłka bagaży do
 PALESTYNY. Biuro spe-
 dycyjne, Kraków, Stolar-
 ska 13.

Sprzedż

NA
3 DNI KRAKOWA!
 dla odsprzedawców —
 poleca **ALBUMY**
KRAKOWA, pa-
 miątkowe wyroby
 krakowskie, jak albu-
 my do zdjęć amatori-
 skich, pamiętniki itp.
 Wybór olbrzymi!
WYTWÓRNA
ALBUMÓW
KRAKÓW,
 ul. KRAKOWSKA 29
 I. p. Telefon 154-67.

MEBLE pierwszorząd-
 ne oraz kuchnie, la-
 kierowane — pokoje
 dziesięć najniższe ce-
 ny Dom Meblowy
 Schor, Kraków, —
 Szpitalna 40.

JADALNIE z dziew-
 egzotycznych najnow-
 sze projekty własne.
 Fabryka Mebli
 „STYL“ Kraków —
 WISLNA 8 obok
 plant. Ceny fabrycz-
 ne niższe. 8795kr

MAŁA SIOSTRZYCZKA



„Zosia zaraz zejdzie, panie Fredziu! — ona
 się właśnie prześciera!“

PELERYNKI, pla-
 szcze gumowe, płach-
 ty nieprzemakalne —
 najtaniej Skład cerat,
 dywanów Müntz, Bo-
 zego Ciała 19. 8742kr

DIWANY ręczne ki-
 limy — **OBICIA** me-
 blowe nowoczesne
 „Dywan“, Kraków —
 Podgórze, Kingi 9. —
 Telefon 116-09. —
 Naprawa, strzyżenie,
 wyrównywanie krzy-
 wych dywanów.
 9173

ARTYSTYCZNE ki-
 limy — narzuty — o-
 bicia meblowe Grue-
 nerowa, Kraków —
 Tomasz 26. 8909kr

GUZIKI, KLAMRY
NAJNOWSZE we wiel-
 kim wyborze oraz
 biżuterię modną po ce-
 nach fabrycznych tyl-
 ko we firmie. FREY,
 Kraków, Stradom 27,
 Telefon 161-85.
 Uwaga na firmę!
 9098kr

MEBLE nowoczesne,
 szafy kombinowane,
 sypialnie, jadalnie, naj-
 taniej, Kraków, BRAC-
 KA 13.

DZIECIĘCA KON-
FEKCJA niemowlęce
 wyprawki i bielizna
 najtaniej Obstädter,
 Rynek 11. 7975kr

PASY transmisyjne —
 skórzane, z sierści
 wielbłądziej, uszczel-
 nienia wszelkiego ro-
 dzaju, łożyska kulko-
 we i rolkowe, tarcze
 szmerglowe, płyta
 szmerglowa, płyty ce-
 luloidowe korzystnie
 dostarcza Hurtownia
 artykułów technicz-
 nych S. SZAJER —
 Florjańska 5. telef.
 141-54. 8889kr

Oszczędzaj...

ALE NIE KOSZTEM ZDROWIA!
 Niepewna guma szkodzi nerwom, może
 kosztować majątek, nawet unieszczęśli-
 wić na całe życie! 41 lat doświadczenia
 i specjalizacji zastępują na zaufanie!



SPORZĄDZ. pg. PAT. AMER. N° 1959701
 W WŁASNYM INTERESIE WYSTRZEGAJCIE SIĘ
 MAKOWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW!

LODOWNIE w naj-
 większym wyborze
 najkorzystniej
SATTLER, Stradom
 18. 8631kr

PLISÓWKA 80 cm.
 szer. (pracuje od 1 mm
 wżwyż) i mierzarkę
 okazjnie sprzeda „Se-
 cond Handmachine“,
 Katowice, Gliwicka
 24a 9188kr

OKAZYJNA sprzedaż
 mebli — spowodu
LIKWIDACJI. Anis-
 feld, Plac Dominikań-
 ski 4. 8787kr

OŁOWIANE rury i
 blachy dostarcza jako
 zastępcza hut ołowia-
 nych firma „Teche-
 bu“ Kraków, Florjań-
 ska 7. 9191kr

URZĄDZENIE sklepo-
 we dla branży droge-
 ryjnej, galanterijnej
 lub podobnej sprze-
 dam okazjnie. Wi-
 adomość Kraków, Sien-
 na 14. 9260kr

MUSZYNA. Do sprze-
 dania willa Bristol. —
 Ewentualnie wydzier-
 żawię. — Zgłoszenia:
 Zarząd willi Bristol,
 Muszyna. 8699kr

WYTWÓRNA Py-
 jam, Stradom 17, —
 (dawniej Koletek 1).
 Najnowsze modele py-
 jam szlafroków dam-
 skich, męskich bon-
 jurek, po bardzo ni-
 skich cenach. Uwaga
 na liczbę domu 17!!
 8132kr

Interesy handlowe

POSZUKUJE spółni-
 czki do dobrze prospe-
 rującej mleczarni w
 śródmieściu, tylko si-
 lę fachową znającą
 się na kuchni jarskiej.
 Zgłoszenia pod „S. T.“
 do Adm. Nowego
 Dziennika. 6230g

ZDOLNY kupiec, —
 lat 38—45 o nieskazi-
 ętelnym charakterze
 inteligentny jest poszu-
 kiwany do dobrze za-
 prowadzonego intere-
 su materiałów żelaz-
 nych i budowlanych
 na prowincji. Cel ma-
 trymonialny. Propozy-
 cje z nadesłaniem fo-
 tografii i dokładnego
 opisu dotychczasowej
 pracy należy kierować
 do Adm. Nowego
 Dziennika pod „A.
 W.“. 6188g

Różne

STARĄ GARDERO-
BĘ męską zamienia
BEZ DOPLATY na
 na pierwszorządne
 bielskie materiały u-
 braniowe
 „UBRANIOZMIAN“,
 Augustjańska 10. —
TELEFON 133-74. —
 Na wezwanie posyła
 do domu. 6973kr

ZAKŁAD techn.-den-
 tystyczny
H. SPANDORF, b
 zaprzyjężony rzeczo-
 znawca sądowy —
STAROWISLNA 17.
 Tel. 137-72. **NOWO-**
CZESNA TECHNIKA
 Ceny przystępne. Do-
 godne warunki spłaty.
 Dla niezamożnych w
 poniedziałki od 9—10
 8179kr

ZA KŁAD
KAMIENIARSKI
GRUNBAUM,
 Kraków **GAZOWA 17**
 wykonuje wszelkie
 pomniki מצבות
 z piaskowców, mar-
 murów i granitów po
 cenach konkurencyj-
 nych. 9122kr

INSTYTUT LEKAR-
SKO-KOSMETYCZ-
NY RAVIS KRA-
KÓW, WIELOPOLE
3. STOSUJE WSZEL-
KIE ZABIEGI NO-
WOCZESNEJ KOSME-
TYKI. 6264g

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoś-
 niem i bez odnoszenia oraz na prowincji
 i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4.90 kwart. „ 12.90
 Zagranicą z przesyłką pocztową „ 7.50 „ „ 22.50.
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w
 tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 ła-
 mów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia droższe liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem
 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratu-
 lacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe
 Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsy
 dry) do 60 mm. w 1. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%
 za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone